

Na dożynkach gminy Siedlce świętowano „ziarno wspólnoty"

strona 9



Gazeta Bezpłatna

• Nr indeksu 238228/B/X
• ISSN 1643-2010

Egzemplarz bezpłatny • Numer 35/2026 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek, 4 września 2026

ŻYCIE SIEDLECKIE

Domanice | Korczew | Kotuń | Mokobody | Paprotnia | Przesmyki | Siedlce | Skórzec | Suchożebry | Wiśniew | Wodynie | Zbuczyn | Mordy

Tradycja do eksmisji

SIEDLCE

W jednym z pomieszczeń Szkoły Podstawowej nr 9 eksponowano pamiątki po placówce, której nie ma już od ponad 40 lat. Niedawno członkowie Stowarzyszenia Nasza Stara Ósemka dowiedzieli się, że czeka ich przeprowadzka. - Skarby szkolne, które zebraliśmy, nie mogą być w wilgoci - komentuje Barbara Mileszczyk.

Sala Tradycji Starej Ósemki funkcjonowała bez przeszkód, aż nadeszła połowa sierpnia. – Stało się to, czego się nie spodziewaliśmy – wspomina Barbara Mileszczyk. – W piątek, 14 sierpnia, odebrałam telefon: musimy zwolnić pomieszczenie – opowiada.

Powód decyzji? Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Siedlcach potrzebuje więcej miejsca - przybywa uczniów z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego. Część wychowanków trafi więc do budynku SP nr 9. Będą korzystać m.in. z sali, w której dotąd była prezentowana ekspozycja. Stowarzyszeniu zaproponowano inne pomieszczenie w "Dziewiątce" - dawną harcówkę, ostatnio wykorzystywaną jako magazyn. Sprawa przymusowej przeprowadzki wybrzmiała na posiedzeniu komisji edukacji 20 sierpnia. STRONA 3



FOT.: KO

Eksponaty zgromadzone w Sali Tradycji Starej Ósemki czeka przeprowadzka.

SIEDLCE

Wszystko na jedną kartę?

Najpierw była jednym z asów programu wyborczego, potem zapowiadano, że trafi do mieszkańców w sierpniu 2025 r. Ponad 2 lata od pierwszej obietnicy Siedlecka Karta Mieszkańca z teorii zaczyna przechodzić w praktykę.

STRONA 5

GMINA ZBUCZYN

Pracowita końcówka roku

Gruntowna modernizacja urzędu gminy, kolejne przydomowe oczyszczalnie ścieków oraz nowa droga - to wszystko czeka mieszkańców w nadchodzących miesiącach. Końcówka roku będzie wyjątkowo pracowitym czasem dla samorządu gminy Zbuczyn.

STRONA 8

GMINA WODYNIE

Pomoc ma znaczenie

21 144,90 zł - tyle udało się zebrać podczas akcji charytatywnej organizowanej w ramach Dożynek Gminno-Parafialnych Gminy Wodynie. Zbiórka była prowadzona na rzecz Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym "Możesz więcej". STRONA 11

PIŁKA NOŻNA

Punkty zostały w Siedlcach

Pogoń Siedlce pokonała na własnym stadionie Stal Mielec 2:0. - Moi zawodnicy musieli wykonać dużo pracy, żeby wygrać z tak dobrym zespołem - ocenił trener Adam Nocoń.

STRONA 15









eprasa.pl 78b95cf7ce

Życie w regionie

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Ośrodek nieprzyjemności

FELIETON

Pamiętacie, co robiliście 5 marca 2024 r. po 9.00 rano? Ja pamiętam: uczestniczyłem w konferencji prasowej stowarzyszenia Zgoda i Rozwój. Dziś ZiR ma także klub radnych oraz swojego prezydenta, Tomasza Hapunowicza. W ów wtorek Hapunowicz był jednak jeszcze pretendentem, a nie prezydentem. Zaś uczestnicy konferencji – tylko zatroskanymi obywatelami z nadzieją, że za miesiąc z małym hakiem wygrają wybory samorządowe.

Co tego dnia sprowokowało troskę zgodnych i rozwojowych obywateli? Odpowiedź dał pan Łukasz, mieszkaniec miasta oraz członek stowarzyszenia. – Większość z nas jest kierowcami, codziennie mamy nieprzyjemność jeżdżenia po siedleckich drogach – tłumaczył mediom.

Zatrzymajmy się przy tym twierdzeniu. Nie wiem, czy wiecie, ale ludzki mózg posiada tak zwany ośrodek przyjemności (przez mądrzejszych ode mnie nazywany układem nagrody). Upraszczając: jeśli rozpozna sytuację, która wywołuje przyjemność lub zainteresowanie, zapamiętuje ją jako wartą powtórzenia. A zatem, mówiąc o korzystaniu z miejskich dróg, pan Łukasz dał wyraźnie do zrozumienia, że wówczas ośrodek przyjemności po prostu nie ma nic do roboty. Szybciej zadziała ośrodek nieprzyjemności – jeśli taki istnieje – pokazujący reszcie mózgu kciuk w dół.

Wróćmy do konferencji. Po wstępie o braku przyjemności przyszedł czas na stały fragment kampanijnej gry: dostało się urzędującemu wówczas szefowi urzędu miasta, czyli Andrzejowi Sitnikowi. – Trzeba jasno powiedzieć, że pan prezydent przez te 5 lat niewiele zrobił, żeby poprawić tę sytuację. Powiedziałbym wręcz, że sytuacja siedleckich dróg i chodników się pogorszyła – ocenił pan Łukasz.

Na ocenie nie poprzestał. Zadeklarował bowiem: – Stowarzyszenie Zgoda i Rozwój na pewno zmieni ten stan rzeczy. Kiedy weźmiemy odpowiedzialność za problemy miasta, weźmiemy odpowiedzialność również za stan dróg. Jesteśmy przygotowani, żeby kompleksowo wdrożyć program związany z poprawą sytuacji na siedleckich drogach i chodnikach.

Działacz miał też coś dla niecierpliwych. Poinformował, że on i jego koledzy przygotowali „Niezbędnik siedleckiego kierowcy" – ulotkę tłumaczącą, jak ubiegać się o odszkodowanie od zarządcy drogi, czyli prezydenta miasta, jeśli znaczną nieprzyjemność z jeżdżenia po miejskich drogach odczują nie tylko ludzie, ale też ich pojazdy.

Minęło 2,5 roku, a stowarzyszenie Zgoda i Rozwój dotrzymało danego słowa. Jakkolwiek by na to nie spojrzeć, „program związany z poprawą sytuacji na siedleckich drogach i chodnikach" jest kompleksowo wdrażany. Czyli na prawie każdym dłuższym odcinku jak nie objazd, to wykopki.

Stąd kolejne pytanie: pamiętacie, co robiliście na początku września 2026 r.? Jeśli jesteście kierowcami, prawie na pewno staliście w korkach, tym razem z powodu prac na skrzyżowaniu Janowskiej i Starowiejskiej oraz budowy tunelu rowerowego pod wiaduktem garwolińskim. Przez to zaś najprawdopodobniej spóźniliście się do szkoły, pracy lub po prostu dotarcie z punktu A do punktu B wymagało od Was zaliczenia również punktu C. Po drodze zapewne zapoznaliście się z komunikatami urzędu miasta. Jak z nich wynika, poczekamy do mniej więcej połowy września (wznowienie ruchu osobówek na rondzie), a nawet połowy października (wpuszczenie tam ciężarówek i otwarcie pasa ruchu w stronę centrum pod wiaduktem). A że w tych zapowiedziach jest mowa o „przyczynach niezależnych od wykonawcy" oraz terminach, które „mogą ulec zmianie", na bank skoczyło Wam ciśnienie.

Ale na razie jakoś nie widać „Niezbędnika siedleckiego kierowcy" dla wkurzonych objazdami. Ciekawe dlaczego.

W międzyczasie użytkownikom dróg w mieście przesunął się ośrodek nieprzyjemności czy może jeszcze nikt z miejscowych polityków im nie powiedział, gdzie go mają?

BARTEK SZUMOWSKI

Zagłosuj na MotoParadę



Tak na MotoParadzie było rok temu.

SIEDLCE

Biało-czerwone flagi, kolumna pojazdów ciągnąca ulicami miasta, rockowe brzmienia i świetlny finał. Siedlczanie dobrze znają ten listopadowy obraz. Teraz od głosów mieszkańców całego województwa zależy, czy Wielka MotoParada Niepodległości otrzyma 240 tys. zł z Budżetu Obywatelskiego Mazowsza i odbędzie się w 2027 r.

Budżet Obywatelski Mazowsza to wydzielona część budżetu województwa, o której przeznaczeniu decydują mieszkańcy. Najpierw zgłaszają pomysły mieszczące się w zadaniach samorządu Mazowsza, potem urząd sprawdza możliwość ich realizacji, a na końcu głosujący wybierają projekty, które zostaną wykonane. W 7. edycji BOM do rozdysponowania jest 30 mln zł. Projekty podzielono na pule ogólnowojewódzką i podregionalną. Każdy uprawniony może poprzeć najwyżej 2 przedsięwzięcia - po 1 z każdej puli.

Patriotyzm na kołach

Siedlecka propozycja ma numer 469 i startuje w kategorii ogólnowojewódzkiej. Co jednak ważne, głos mogą oddać na nią nie tylko siedlczanie i mieszkańcy najbliższych gmin, lecz każdy mieszkaniec województwa mazowieckiego.

Pełna nazwa projektu brzmi: „Wielka MotoParada Niepodległości 2027 - patriotyczna parada pojazdów i piknik rodzinny w Siedlcach". Planowany koszt to 240 tys. zł. Jeśli pomysł zdobędzie wystarczające poparcie, bezpłatne i ogólnodostępne wydarzenie odbędzie się 11 listopada 2027 r. Jego centrum ma stanowić plac gen. Władysława Sikorskiego, skąd kolumna wyruszy ulicami Siedlec.

Jak piszą pomysłodawcy projektu, parada ma zgromadzić kilka tysięcy pojazdów udekorowanych narodowymi flagami. Ale na tym program się nie kończy. Autorzy przewidzieli: koncerty rocka patriotycznego, konkursy historyczne, pokaz laserów, naukę podstaw resuscytacji krążeniowo-oddechowej i korzystania z defibrylatora AED, a także strefę zabytków techniki i bezpieczeństwa oraz wystawę sprzętu militarnego. Projekt przypisano do obszaru kultury, ochrony zabytków i opieki nad zabytkami.

Nie tylko korowód

Czym jest siedlecka „MotoParada"? Pierwsza edycja odbyła się w 2018 r., w setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Z czasem wydarzenie wyrosło na jeden z najbardziej widowiskowych punktów miejskich obchodów święta 11. W 2021 r. było złożenie kwiatów w miejscach martyrologii, a później spotkanie uczestników na placu Sikorskiego, wspólne pieśni i wieczorny przejazd przez miasto. Z kolei 2 lata później okoliczne ulice wypełniły samochody różnych marek i roczników, motocykle, quady, a nawet wóz strażacki. Biało-czerwonym dekoracjom towarzyszyły klaksony, światła i utworzony z pochodni ognisty tunel. Ze sceny płynął rock patriotyczny, a program domknęły pokazy laserów i ognia. W 2024 r. relacja „Życia Siedleckiego" mówiła o zapełnionych parkingach w rejonie pl. Sikorskiego i tak długim korowodzie, że obserwatorzy mogli odnieść wrażenie, iż pojazdy krążą bez końca. Obok samochodów i motocykli ponownie pojawiły się quady oraz wóz strażacki, a narodowe barwy spotkały się ze światłem pochodni, rac i sztucznych ogni. Kolejna, ubiegłoroczna edycja przyniosła również koncerty, konkursy historyczne, pokaz laserowy, poczęstunek z zabytkowej kuchni polowej oraz grill i ogniska.

Jak zagłosować?

To właśnie ten sprawdzony siedlecki format – połączenie motoryzacyjnego widowiska, rodzinnego spotkania i radosnego świętowania niepodległości – ma teraz szansę otrzymać finansowanie z budżetu województwa.

Głosowanie odbywa się na stronie bom.mazovia.pl i trwa do 7 września. Po wybraniu opcji „Głosuj" trzeba podać wymagane dane, a następnie wskazać projekt nr 469 z puli ogólnowojewódzkiej. Można też – niezależnie od tego wyboru – poprzeć jeden projekt z puli podregionalnej.

Oddanie głosu potwierdza się kodem przesłanym SMS-em. Jeden numer telefonu może posłużyć do głosowania maksymalnie 3 osób, a całe głosowanie jest bezpłatne. Osobom, które nie mają telefonu komórkowego, urząd zapewnia możliwość skorzystania z głosowania w swojej siedzibie lub delegaturach. Siedlecka delegatura Urzędu Marszałkowskiego mieści się przy ul. Wiszniewskiego 4.

Ograniczeń wiekowych brak. Głosować może każdy mieszkaniec województwa mazowieckiego, także osoba małoletnia (w jej imieniu głos oddaje rodzic/opiekun). Każdy mieszkaniec może wziąć udział tylko 1 raz.

Siedlce potrzebują głosów

W puli ogólnowojewódzkiej lokalność nie jest ograniczeniem, ale sama nazwa miasta na karcie do głosowania nie wystarczy. Projekt z Siedlec konkuruje o poparcie mieszkańców całego Mazowsza, dlatego liczy się każdy prawidłowo oddany głos – także ten zdobyty dzięki rozmowie z rodziną, znajomymi czy współpracownikami z innych części województwa.

Jeśli „Wielka MotoParada" ma ponownie wypełnić siedleckie ulice biało-czerwonym korowodem, lokalny patriotyzm trzeba teraz przekuć w kilka kliknięć. Projekt nr 469 czeka na głosy do 7 września. Tym razem Siedlce mogą pokazać siłę nie tylko na trasie parady, ale już przy internetowej urnie. **BS**

ADRES REDAKCJI : 08-110 Siedlce , ul. Brzeska 97 / tel. 25 632 79 77 / e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl / www.zyciesiedleckie.pl

ŻYCIE SIEDLECKIE
Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

- REDAKTOR NACZELNY: Bartosz SZUMOWSKI
- REDAKTORZY : Iwona DĄBROWSKA, Kinga OCHNIO
- BIURO REKLAMY : Edyta JAGODZIŃSKA, tel. 795-541-362, email: reklama@zyciesiedleckie.pl
- WYDAWCA : Życie Siedleckie Sp.z.o.o, 08-110 Siedlce, ul. Brzeska 97, NIP 821 256 19 19, REGON 14176733, Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie XIV Wydział Gospodarczy, Wydział Rejestrowy, Nr KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010
- DRUK : Drukarnia ZPR Media ul. Jubilerska 10a, 04-190 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść reklam/ogłoszeń/tekstów płatnych redakcja nie odpowiada.

eprasa.pl 78b95cf7ce

Tradycja do eksmisji

SIEDLCE

W jednym z pomieszczeń Szkoły Podstawowej nr 9 eksponowano pamiątki po placówce, której nie ma już od ponad 40 lat. Niedawno członkowie Stowarzyszenia Nasza Stara Ósemka dowiedzieli się, że czeka ich przeprowadzka. – Skarby szkolne, które zebraliśmy, nie mogą być w wilgoci – komentuje Barbara Mileszczyk.

Koniec sierpnia. Odwiedzam Salę Tradycji Starej Ósemki w Szkole Podstawowej nr 9 przy ul. Granicznej w Siedlcach. Zamiast starannie przygotowanej ekspozycji - pudła i torby ustawione na podłodze. Na niektórych ktoś napisał grubym flamastrem: "szkło". Miejsca, gdzie jeszcze niedawno stały pamiątki, świecą pustkami. - Czeka nas przeniesienie starych drewnianych ławek, gablot stojących i wiszących ze szklanymi szybami, portretu patronki czy stosów starych książek. To nie lada wyzwanie - mówi na powitanie Barbara Mileszczyk, prezes Stowarzyszenia Nasza Stara Ósemka.

Guma arabska i fartuszek

Cofnijmy się o kilkadziesiąt lat. Szkoła Podstawowa nr 8 im. Marii Konopnickiej, ruszyła rok przed wybuchem II wojny światowej i przez dekady mieściła się w budynku przy ul. Mireckiego. Kolejne pokolenia uczniów uczyły się w surowych warunkach, marząc o nowym, przestronnym budynku. Ten w końcu powstał - przy Granicznej. Tyle że docelowo nie dla "Ósemki". W nowych murach utworzono zupełnie nową placówkę: Szkołę Podstawową nr 9, która wchłonęła "starą Ósemkę". Choć formalnie nigdy jej nie zlikwidowano, w latach 80. po prostu zniknęła z mapy miasta.

Ale nie z pamięci absolwentów i nauczycieli. W 2018 r. powołali do życia Stowarzyszenie Nasza Stara Ósemka, na którego czele stanęła Barbara Mileszczyk. Za cel postawili sobie odtworzenie historii szkoły - i zaczęli szukać wszystkiego, co po niej zostało. Pierwszym znaleziskiem był szkolny sztandar. Odnaleziono go w opłakanym stanie - przez lata leżał w wilgotnym pomieszczeniu. Potem pojawiły się kolejne przedmioty: mniejsze, drobniejsze, latami trzymane przez dawnych uczniów w torbach, pudłach i na strychach.

W pewnym momencie stało się jasne, że na to wszystko potrzeba miejsca. Po długich staraniach, w grudniu 2023 r., w jednym z pomieszczeń SP nr 9 udało się otworzyć Salę Tradycji Starej Ósemki. Na środku stanęły 2 stare, drewniane ławki z siedziskiem. Z drobnych pamiątek pokazano: piórniki, kredki, farby, kalki, liczydła i gumę arabską, czyli klej. A wśród nich najstarsze eksponaty: książki ze szkolnej biblioteki, wydane w 1927 r., zdjęcie kadry nauczycielskiej i uczniów z 1940 r. i kroniki opisujące dzieje placówki od 1938 r. Do tego fartuszki, tarcze szkolne oraz plakietki sportowe. Osobny rozdział to peerelowskie cudeńka: projektor do wyświetlania bajek, adapter "Bambino" i aparat "Smiena". Większość przekazali byli uczniowie i nauczyciele.

Zbiory wciąż rosną. - Ostatnio pozyskaliśmy tekturowy tornister i wypożyczyliśmy fartuszek "krzyżaczek", który dziś praktycznie jest nie do zdobycia - mówi z dumą prezes stowarzyszenia. Przez salę przewinęło się już sporo grup uczniów. To z myślą o nich powstały projekty edukacyjne: "Kleksowanie", "Liczenie kiedyś a dziś" oraz "Przyrządy i szablony szkolne".

Nie zmarnować dorobku

Sala funkcjonowała bez przeszkód, aż nadeszła połowa sierpnia. - Stało się to, czego się nie spodziewaliśmy - wspomina Barbara Mileszczyk. - W piątek, 14 sierpnia, odebrałam telefon: musimy zwolnić pomieszczenie. O tym, co tego dnia przeżyłam, wiedzą tylko moja rodzina i koleżeństwo - opowiada.

Powód decyzji? Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Siedlcach potrzebuje więcej miejsca - przybywa uczniów z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego, których placówka musi przyjąć. Część wychowanków trafi więc do budynku SP nr 9. Będą korzystać m.in. z sali, w której dotąd



FOT. KO

- Pogodziliśmy się z losem, pakujemy pamiątki i przygotowujemy się do przeprowadzki - mówi Barbara Mileszczyk (pierwsza z lewej).

była prezentowana ekspozycja. Stowarzyszeniu zaproponowano inne pomieszczenie w "Dziewiątce" - dawną harcówkę, ostatnio wykorzystywaną jako magazyn. Również w podziemnej części szkoły.

Sprawa przymusowej przeprowadzki wybrzmiała na posiedzeniu komisji edukacji Rady Miasta Siedlce 20 sierpnia. Prezes stowarzyszenia nie owijała w bawełnę. Przypomniała, że umowa - zawarta z Miastem zaledwie 2,5 roku wcześniej - jest bezterminowa i przewiduje 3-miesięczny okres wypowiedzenia. - Mimo to niemalże z dnia na dzień zostaliśmy postawieni przed koniecznością opuszczenia lokalu - zaznaczyła. I wskazała na fatalne warunki w harcówce: wilgoć, odpadający tynk i korytarz zalewany przy większych deszczach. - To niedopuszczalne. Nasze skarby nie mogą być w wilgoci - przekonywała radnych. I dodała bez ogródek: - Remont to nie może być tylko ochlapaniem ścian, "niech się kobieta cieszy i odczepi". Jeżeli za pół roku zacznie odpadać tynk i będę musiała znowu zabezpieczać rzeczy, to ja dziękuję.

Drugim problemem jest logistyka. W sali stoją ciężkie gabloty (w tym te po sztandarach), meble, dokumenty i pamiątki. Zdaniem prezes członkowie stowarzyszenia nie przeniosą tego własnymi siłami. - Nie widzę ze strony władz miasta i władz edukacyjnych sentymentu do historii i tradycji siedleckiego szkolnictwa, a to bardzo mnie boli - mówiła Mileszczyk. Zaapelowała też do radnych, by nadzorowali remont i przeprowadzkę. - To musi być sala reprezentacyjna, bo tam będą przychodzić ludzie spoza Siedlec, absolwenci i nauczyciele emeryci - argumentowała.

Na komisji władze miasta zapowiedziały, że remont nowej sali spełni oczekiwania stowarzyszenia. - Osobiście podejmę się kontroli i opieki nad tym, żeby wszystko przebiegało sprawnie. Nie wyobrażam sobie, żeby dorobek stowarzyszenia został zmarnowany - zadeklarował wiceprezydent Maciej Nowak. Obiecał też pomóc przy przenoszeniu zbiorów.

Bo to duża szkoła

Dlaczego uczniowie SOSW trafią akurat do "Dziewiątki"? Zdaniem Dariusza Kąkola, dyrektora szkoły, zdecydowały warunki. - Kiedy 36 lat temu zaczynałem tu pracę, mieliśmy 2500 dzieci. Teraz to niecałe 700. Szkoła jest bardzo duża, w tej chwili jest więcej sal lekcyjnych niż oddziałów. Nie ma zmianowości. Wszyscy uczniowie zaczynają lekcje rano i kończą najpóźniej o 14.30. To dla wielu rodziców duży plus - zauważa.

Atutem, jak podkreśla, jest też położenie pomieszczeń przeznaczonych dla wychowanków SOSW: mają osobne wejście i bezpośredni dostęp do placu zabaw. Trwa właśnie przystosowywanie ich do nowych potrzeb. Dyrektor zapewnia jednocześnie, że sala przeznaczona na nową siedzibę sali tradycji zostanie odnowiona i wyremontowana, a widoczne rury - zabudowane.

„Pakujemy pamiątki"

Barbara Mileszczyk nie kwestionuje sensu decyzji. - Rozumiem, że dzieci z Ośrodka muszą mieć godne warunki do nauki. Ale czy zapewnienie tego kosztem naszych działań społecznych, wkładu pracy i finansów, jest w porządku? Nasze zbiory zostały potraktowane jak worek kartofli, który łatwo spakować i przenieść - mówi. Jak przypomina, remont dotychczas użytkowanej sali stowarzyszenie wykonało za własne pieniądze, z darowizn "ósemkowiczów", nie prosząc o wsparcie ani szkoły, ani miasta. - Trzeba było wywiercić każdą dziurkę, powiesić każdą tablicę, przynieść i postawić gablotę. A teraz trzeba wszystko pakować.

Mileszczyk prowadzi mnie do harcówki: - Być może jest większa od poprzedniej, ale mniej ustawna, w zawilgoconej piwnicy, z małymi okienkami na poziomie gruntu - zauważa i pokazuje na świeżo pomalowane ściany, z których wychodzi wilgoć. Jej zdaniem remont prowadzony jest pobieżnie i w pośpiechu. - Czy to miejsce na nasze pamiątki, które są pieczołowicie przechowywane? Przy byle deszczu będę biec z duszą na ramieniu - mówi. Ale po chwili łagodnieje: - Darowanemu koniowi w zęby się nie zagląda. Dziękujemy dyrektorowi, że w ogóle znalazł jakąś salę, a wiceprezydentowi za obietnicę pomocy.

Przeprowadzki poza "Dziewiątkę" nawet nie rozważa. I podsumowuje: - Stara "Ósemka" została wchłonięta przez SP 9. Identyfikujemy się z tą szkołą. Pogodziliśmy się z losem, pakujemy pamiątki i przygotowujemy się do przeprowadzki. Warto jednak, żeby w przyszłości w mieście znalazło się godne miejsce na historię i tradycje wszystkich siedleckich szkół.

KINGA OCHNIO

Bank Spółdzielczy w Siedlcach

Siedlce, ul. Pusta 5/9
tel. 25 644 08 10
e-mail: bs_siedlce@pro.onet.pl
www.bssiedlce.pl

Poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 16⁰⁰

Gwarantujemy fachową i sprawną obsługę

RACHUNKI
OSOBISTE
ROZLICZENIOWE
FIRMOWE

KREDYTY
INWESTYCYJNE
OBROTOWE
GOTÓWKOWE
MIESZKANIOWE

LOKATY

Usługi elektroniczne
- sms banking
- internet banking
- bankofon, bankomaty 24h
- inne usługi bankowe

SKÓRZEC
ul. Siedlecka 5, 08-114 Skórzec
tel./fax 25 631 28 94

WODYNIE
ul. Siedlecka 65
tel./fax 25 631 26 94

SIEDLCE
ul. Pusta 5/9, 08-100 Siedlce
Tel. 25 632 73 49

KORCZEW
ul. ks. Brzóski 20a, 08-108 Korczew
tel./fax. 25 631 20 94

KOTUŃ
ul. Siedlecka 7c, 08-130 Kotuń
tel./fax 25 641 44 25

PAPROTNIA
ul. Wyszyńskiego 9, 08-107 Paprotnia
tel./fax 25 631 21 94

MROZY
ul. A. Mickiewicza 33, 05-320 Mrozy
tel. 25 75 74 191

CEGŁÓW filia
ul. Anny Jagiellonki 2, 05-319 Cegłów
tel. 25 75 70 191

eprasa.pl 78b95cf7ce

Wołuś

SPRZEDAŻ!

Produkt wytwarzany jest z selektywnie zbieranych odpadów zielonych oraz biodegradowalnych.

- Wzbogaca glebę w substancje organiczne i składniki pokarmowe,
- Wpływa korzystnie na właściwości fizyczne, chemiczne i biologiczne gleb,
- Dostarcza naturalnej mikroflory, zwiększając odporność roślin na patogeny,
- Zwiększa pojemność wodną i sorpcyjną gleb, umożliwiając wzrost roślin nawet na glebach ubogich (nieużytkach) oraz zdegradowanych.

ŚRODEK POPRAWIAJĄCY JAKOŚĆ GLEBY

Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. Instalacja Komunalna w Woli Suchożebrskiej
Ul. Sokołowska 2, 08-125 Suchożebry, tel. 25 621 07 56

SIEĆ SKLEPÓW TOPAZ®

POLSKIE SKLEPY

Oferta ważna od czwartku 03.09. do środy 09.09. lub według dat podanych przy produktach lub do wyczerpania zapasów

#tuWSZYSTKOmam

tylko czwartek sobota 3-5 WRZEŚNIA

DOBRE POLSKIE

cena ↓41% z kartą klienta TOPAZ 9,99

Łopatka wieprzowa bez kości

*Cena z kartą: 9,99 zł/kg
Cena bez karty/ przed obniżką 16,99 zł/kg
Limit dzienny na kartę klienta: 3 kg



przy zakupie 2 szt. 6,99 szt.

Pizza Guseppe 335-425 g
Wybrany asortyment Dr. Oetker
Cena za 1 szt.: 9,99 zł
Cena za 2 szt.: 13,98 zł

PRODUKT Z LOTERII Paragon pełen nagród

cena ↓40% z kartą klienta TOPAZ 5,99

Ćwiartka z kurczaka

*Cena z kartą: 5,99 zł/kg
Cena bez karty/ przed obniżką 9,99 zł/kg
Limit dzienny na kartę klienta: 2 kg

tylko sobota 5 WRZEŚNIA

hit na sobotę

DOBRE POLSKIE

↓23% super cena 1,29 100 g

tylko poniedziałek środa 7-9 WRZEŚNIA

Parówki Delikatesowe 100 g
Sokołów
Cena przed obniżką 1,69 zł/100 g

PRODUKT Z LOTERII Paragon pełen nagród

cena ↓42% z kartą klienta TOPAZ 3,99

Banan

*Cena z kartą: 3,99 zł/kg
Cena bez karty: 6,99 zł/kg
Cena przed obniżką: 6,99 zł/kg
Limit dzienny na kartę klienta: 3 kg

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

super cena 2,39

Piwo Królewskie Jasne Pełne 0,5 L

PRODUKT Z LOTERII Paragon pełen nagród

super cena 10,99

Ręcznik papierowy Velvet Turbo 1 rolka

PRODUKT Z LOTERII Paragon pełen nagród

Zobacz więcej hitów →

www.topaz24.pl

eprasa.pl 78b95cf7ce

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: bszumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541360
www.zyciesiedleckie.pl

Wszystko na jedną kartę?

SIEDLCE

Najpierw była jednym z asów programu wyborczego, potem zapowiadano, że trafi do mieszkańców w sierpniu 2025 r. Ponad 2 lata od pierwszej obietnicy Siedlecka Karta Mieszkańca z teorii zaczyna przechodzić w praktykę.



Radni przyjęli program jednogłośnie. FOT. BS

Karty mieszkańca działają już w wielu miejscach w Polsce. Najczęściej samorząd premiuje nimi osoby, które z miastem wiążą nie tylko adres, lecz także rozliczenie podatkowe. W zamian oferuje tańszą komunikację, wejścia do obiektów sportowych i kulturalnych oraz rabaty u prywatnych partnerów.

Obietnica, analiza, agencja

W Siedlcach o takim rozwiązaniu głośno zrobiło się w kampanii samorządowej 2024 r. Siedlecka Karta Mieszkańca znalazła się w programie wyborczym Tomasza Hapunowicza, wówczas kandydata na prezydenta miasta.

Ale po wyborach wokół tego pomysłu zapadła cisza. Pierwsze konkrety pojawiły się dopiero wiosną minionego roku. Hapunowicz już jako prezydent zapowiadał, że zniżki obejmą usługi instytucji miejskich, ale zwracał uwagę na cenę takiego rozwiązania: każda obniżka wpływów musiałaby zostać uwzględniona w miejskich finansach. Problemem miało być także połączenie kilku odrębnych systemów informatycznych w jedną usługę.

Miasto analizowało możliwości i koszty od drugiej połowy 2024 r. Rozpatrywano propozycje firm zewnętrznych, własną koncepcję przygotowała również Agencja Rozwoju Miasta Siedlce. To jej ostatecznie powierzono realizację projektu. Argumentem miało być ograniczenie kosztów.

Ambitne plany

Tempo prac zaczęli sprawdzać radni. W maju 2025 r., po miesiącach pytań na komisjach, Maciej Drabio złożył interpelację, w której domagał się harmonogramu, informacji o wykonawcy i listy planowanych korzyści. Odpowiadając mu, prezydent poinformował, że Karta połączyć zakup i obsługę biletów MPK, Siedlecką Kartę Sportową ARMS oraz kartę Miejskiej Biblioteki Publicznej. Zapowiadano także ulgi na wydarzenia Centrum Kultury i Sztuki i Miejskiego Ośrodka Kultury. Miejskie spółki miały otrzymać w aplikacji własne moduły służące do kontaktu z mieszkańcami. Testy planowano na czerwiec, a uruchomienie systemu – na sierpień 2025 r.

I znowu nastała cisza. We wrześniu minionego roku prezes ARMS tłumaczył opóźnienie rozmiarem przedsięwzięcia i koniecznością usunięcia błędów, które wykryto podczas testów. Informowano wtedy, że plastikowy nośnik już istnieje, podobnie jak obsługująca Kartę aplikacja, ale ta druga wciąż wymaga poprawek. Trwała też integracja z mObywatelem, która miała pomóc w weryfikowaniu użytkowników. Prezes ARMS Dariusz Cegiełkowski dopuszczał, że pod koniec września 2025 r. spółka będzie mogła podać pewny termin wdrożenia albo udostępnić wersję testową.

A zawiedzionych opóźnieniem przekonywał tym, że ambicje pomysłodawców Karty wykraczają daleko poza zwykłe pokazywanie karty przy kasie. Aplikacja miała: umożliwiać kupowanie biletów na wydarzenia kulturalne i mecze, obsługiwać miejską kartę sportową, bilety MPK oraz parkometry. Planowano w niej kalendarz wydarzeń, przedsprzedaż biletów i moduły miejskich spółek. Przykładowo przedsiębiorstwo wodociągowe mogłoby ostrzegać mieszkańców konkretnej części Siedlec o awarii i przerwie w dostawie wody.

Warto było czekać?

Wtedy nastała kolejna cisza, tym razem trwająca kilkanaście miesięcy. Wreszcie na sesji 27 sierpnia bieżącego roku uchwała w sprawie przyjęcia programu „Siedlecka Karta Mieszkańca" trafiła pod obrady rady miasta. W dokumencie czytamy, jakie cele stawia przed SKM miasto. Chodzi o zachęcanie ludzi do osiedlania się w Siedlcach, przeciwdziałanie niekorzystnym zmianom demograficznym, wzmacnianie lokalnej tożsamości oraz kierowanie mieszkańców do miejskich obiektów i aktywnego spędzania czasu. Najbardziej namacalnym narzędziem mają być zniżki, ulgi, preferencje i dodatkowe uprawnienia.

Co więcej? Program jest przeznaczony dla osób mieszkających w Siedlcach z zamiarem stałego pobytu oraz członków ich rodzin. Przy składaniu wniosku trzeba wskazać Siedlce jako miejsce zamieszkania i potwierdzić związek z miastem. Najbardziej oczywistym dokumentem będzie pierwsza strona zeznania PIT za ostatni rok podatkowy z siedleckim adresem, wraz z urzędowym potwierdzeniem odbioru albo złożenia deklaracji. Nie jest to jednak jedyna droga. Osoba korzystająca z pomocy społecznej będzie mogła przedstawić zaświadczenie Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. W przypadku zameldowanych na pobyt stały lub czasowy wystarczą dane z miejskich rejestrów i ewidencji.

Siedlecki dokument obejmuje również dzieci uprawnionych mieszkańców, dzieci pozostające pod ich opieką prawną oraz wychowanków siedleckich placówek opiekuńczo-wychowawczych - do ukończenia 18 lat. Przy wniosku dla małoletniego wystarczy potwierdzenie uprawnień jednego rodzica albo opiekuna, u którego dziecko przebywa.

Teraz o korzyściach. Program może obejmować: komunikację miejską, kulturę i sztukę, sport i rekreację, turystykę i wypoczynek, oświatę, zdrowie i pomoc społeczną, a także gastronomię, handel, usługi oraz strefę płatnego parkowania. Do systemu będą mogli dołączać przedsiębiorcy, instytucje publiczne i organizacje pozarządowe. Zniżki lub inne korzyści mają oferować na własny koszt, po zawarciu porozumienia z miastem. Od liczby i atrakcyjności partnerów będzie więc zależało, czy karta stanie się codziennym narzędziem, czy tylko kolejną ikoną w telefonie.

Jeśli chodzi o stronę techniczną, dokument ma mieć 2 równoważne postacie: imienną kartę elektroniczną oraz aplikację mobilną. Obie będzie można integrować z kartami i aplikacjami działającymi już w Siedlcach. Wzór karty i formularze wniosków ustali prezydent, a informacje o programie mają trafiać na jego stronę internetową.

Zielone światło

Czy program „Siedlecka Karta Miejska" wyróżnia się czymś na tle podobnych rozwiązań z innych miast? Nieszczególnie. W pobliskim Łukowie dorosły wnioskodawca musi rozliczać podatek w miejscowym urzędzie skarbowym i podawać Łuków jako miejsce zamieszkania. Siedlecki katalog dokumentów jest szerszy, bo uwzględnia również meldunek oraz zaświadczenie z pomocy społecznej.

Z kolei rozmach planowanej aplikacji zbliża Siedlce do bardziej rozwiniętych systemów. Lubelska Karta Miejska działa jako elektroniczne uprawnienie powiązane z kartą biletową lub aplikacją Lubika, a katalog ulg obejmuje m.in.: komunikację, parkowanie, kulturę, sport, zdrowie, gastronomię, handel i usługi. Płockarta łączy aplikację, bilety komunikacji, rabaty u partnerów i udogodnienia w strefie parkowania; a jej użytkownicy mogą korzystać m.in. z bezpłatnych 30 minut postoju.

Rewolucji na skalę polską więc nie ma. Nie ma też na razie szczegółów – uchwała, którą na sierpniowej sesji głosowali radni, nie przesądza wysokości choćby jednej obniżki, nie zawiera listy partnerów i nie wyznacza terminu, od którego mieszkaniec zapłaci mniej za autobus, basen, spektakl czy parking. System takich korzyści ma zostać utworzony na podstawie odrębnych przepisów.

Ale na pewno jest zielone światło. Rada Miasta Siedlce uchwaliła program „Siedlecka Karta Mieszkańca" bez dyskusji i jednogłośnie. **BS**





eprasa.pl 78b95cf7ce

Suchożebry

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Bezpieczeństwo zaczyna się od wiedzy

GMINA SUCHOŻEBRY

Mieszkańcy Gminy Suchożebry mogli sprawdzić, jak prawidłowo reagować na sygnały alarmowe, gdzie szukać wiarygodnych informacji w sytuacji zagrożenia oraz jak przygotować plecak ewakuacyjny. 29 sierpnia w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej w Suchożebrach odbyło się spotkanie w ramach Krajowego Treningu Reagowania Akademii Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej.



Bezpieczeństwo mieszkańców jest jednym z ważnych zadań samorządu.

Krajowy Trening Reagowania był ogólnopolską inicjatywą edukacyjną organizowaną przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji we współpracy z samorządami oraz służbami.

Trzy kroki bezpieczeństwa

Jednym z najważniejszych elementów spotkania była zasada „Trzy kroki do bezpieczeństwa". Jej założenie jest proste: najpierw należy rozpoznać sygnał alarmowy, następnie sprawdzić komunikat w oficjalnym źródle, a potem ustalić właściwy sposób postępowania. Uczestnicy mogli również dowiedzieć się, jakie znaczenie mają poszczególne sygnały alarmowe oraz z jakich oficjalnych kanałów informacji korzystać w sytuacji zagrożenia. Organizatorzy zwracali uwagę na konieczność weryfikowania informacji i unikania niepotwierdzonych komunikatów krążących w internecie.

Ważną częścią spotkania były także zagadnienia związane z ewakuacją. Mieszkańcy mogli dowiedzieć się, jak przygotować plecak ewakuacyjny i dostosować jego zawartość do indywidualnych potrzeb członków rodziny, a także gdzie szukać informacji dotyczących miejsc schronienia i właściwego postępowania w sytuacji kryzysowej.

Dla samorządu tego rodzaju działania są istotnym elementem budowania lokalnego bezpieczeństwa. Wiedza o tym, jak zachować się po usłyszeniu alarmu lub otrzymaniu komunikatu ostrzegawczego, może mieć znaczenie szczególnie wtedy, gdy sytuacja wymaga szybkiego działania.

-Bezpieczeństwo mieszkańców jest jednym z ważnych zadań samorządu, dlatego zależy nam nie tylko na sprawnym funkcjonowaniu służb i odpowiednim przygotowaniu infrastruktury, ale również na tym, aby mieszkańcy wiedzieli, jak zachować się w sytuacji zagrożenia. Takie spotkania pozwalają w praktyczny sposób uporządkować najważniejsze informacje – od rozpoznawania sygnałów alarmowych, przez korzystanie z wiarygodnych źródeł informacji, po przygotowanie do ewentualnej ewakuacji. Dziękuję mieszkańcom za zainteresowanie i udział w Krajowym Treningu Reagowania.- mówił wójt Tomasz Starzewski.

Pomoc w kryzysie

Krajowy Trening Reagowania jest częścią szerszego programu Akademii Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Jak informuje MSWiA, jego celem jest zwiększanie odporności społecznej poprzez praktyczną edukację i przygotowanie mieszkańców do właściwego reagowania w sytuacjach zagrożenia.

Spotkanie w Suchożebrach było więc nie tylko okazją do zdobycia nowych informacji, ale przede wszystkim do uporządkowania podstawowych zasad postępowania. W sytuacji kryzysowej liczy się bowiem nie tylko szybkość reakcji, lecz także umiejętność rozpoznania zagrożenia, zweryfikowania informacji i podjęcia właściwej decyzji. ID





eprasa.pl 78b95cf7ce

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: bszumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Dożynki Gminno-Parafialne

MORDY

W niedzielę, 6 września, mieszkańcy miasta i gminy Mordy oraz zaproszeni goście spotkają się na Dożynkach Gminno-Parafialnych. Na uczestników czeka bogaty program pełen tradycyjnych obrzędów, występów artystycznych, regionalnej kuchni, rozstrzygnięcia licznych konkursów dożynkowych oraz atrakcji dla najmłodszych.

Zakończenie żniw to idealna pora, by podziękować za tegoroczne zbiory i wspólnie świętować efekty ciężkiej pracy rolników. – Święto Plonów rozpocznie się o godzinie 12.00 uroczystą mszą świętą w kościele parafialnym pw. św. Michała Archanioła w Mordach. Podczas nabożeństwa zostaną poświęcone wieńce dożynkowe oraz chleb z tegorocznych zbiorów. O godz. 13.30 tradycyjny korowód dożynkowy przemaszeruje w asyście Orkiestry Dętej OSP Mordy na plac przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Mordach, gdzie odbędzie się oficjalna i artystyczna część wydarzenia. Jednym z najważniejszych punktów programu będzie symboliczne przekazanie i dzielenie chleba dożynkowego, symbolu dostatku, dzielenia się i wspólnoty. Tuż po nim widzowie będą mogli obejrzeć pokaz tańców narodowych w wykonaniu Zespołu Ludowego „Krakowianie" z Krakowa – zapowiada burmistrz Łukasz A. Wawryniuk.

Ważnym elementem tegorocznego święta będzie wielkie podsumowanie i rozstrzygnięcie konkursów dożynkowych, do udziału w których zaprosili Mieszkańców gminy: burmistrz, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Mordach, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. Ireny Ostaszyk w Mordach oraz Koło Gospodyń Wiejskich w Mordach. – Poznamy zwycięzców zmagania na „Tradycyjny Wieniec Dożynkowy", a także konkursu dla sołectw na „Najładniejszą dekorację dożynkową", których celem jest integracja mieszkańców i kultywowanie obrzędowości ludowej. Poznamy również wyniki powiatowego konkursu „Przysmaki Mazowsza – ziemniaczane rarytasy" organizowanego przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Dożynkowe emocje udzielą się wszystkim pokoleniom mieszkańców gminy. Rozstrzygnięty zostanie dziecięcy konkurs na najpiękniejszy koszyk z darami natury „Mały twórca wielkich plonów", przeznaczony dla dzieci do 13 lat, przygotowujących własnoręcznie dekoracje z owoców, warzyw i zbóż. Poznamy także mistrza domowych wypieków w konkursie kulinarnym dla pełnoletnich mieszkańców „Bitwa na bochenki", promującym sztukę tradycyjnego pieczenia chleba. Z kolei seniorzy po 60. roku życia zaprezentują swoje talenty literackie w konkursie „Wspomnienia jak pajda chleba", dzieląc się osobistymi opowiadaniami, wierszami i pamiętnikami z lat młodości – dodaje Emilia Biarda, zastępca dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Mordach.

Na scenie zaprezentują się lokalni artyści i zespoły: Zespół Ludowy „Podlasianki", Zespół Ludowy „Zaliwianie", Zespół Ludowy „Krzymoszowianie", Zespół Wokalny „Koziary", Zespół Wokalny „Złote Kłosy", Zespół Kameralny UTW w Mordach, „Gminne Zgredy". Dla najmłodszych zaplanowano występ Magika Resorka. Uczestnicy wydarzenia będą mogli spróbować potraw regionalnych przygotowanych przez lokalne koła gospodyń wiejskich, a z myślą o najmłodszych zorganizowane zostaną animacje i zabawy. Prawdziwą gratką dla miłośników dobrego humoru będzie występ gwiazdy wydarzenia. O godz. 17.30 na scenie wystąpi „Kabaret z Konopi", który zadba o solidną porcję śmiechu.

Organizatorami wydarzenia są: Miasto i Gmina Mordy, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury , Parafia pw. Św. Michała Archanioła, Koło Gospodyń Wiejskich Mordy, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna , Rada Seniorów Miasta i Gminy , Młodzieżowa Rada Miasta i Gminy oraz Gminna Spółka Komunalna „Mordy" Sp. z o. o. Współorganizatorzy wydarzenia to: Samorząd Województwa Mazowieckiego oraz Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a sponsorzy - BXF Energia, Błoński Uprawa Pieczarek, Piekarnia „Jan Zając" w Mordach i Madej Group Sp. z o.o. KAROLINA PIECHOWICZ



FOT.: UMG MORDY

Do zobaczenia na dożynkach!

W Seniorach Siła!

MORDY

Seniorzy z miasta i gminy udowadniają, że wiek to tylko liczba, a na nowe pasje i aktywne spędzanie czasu nigdy nie jest za późno. Za nimi integracyjny spływ kajakowy oraz niecodzienne warsztaty kulinarne. Obie inicjatywy odbyły się w ramach projektu „W Seniorach Siła!" dofinansowanego ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.



FOT.: UMG MORDY

Uczestniczki zajęć

We wtorek, 18 sierpnia, radni Rady Seniorów Miasta i Gminy Mordy wraz z najbardziej aktywnymi seniorami z terenu gminy odbyli wycieczkę. – Głównym punktem programu był spływ kajakowy rzeką Bug. Po kajakowych zmaganiach przyszedł czas na zasłużony odpoczynek przy wspólnym ognisku, które stało się okazją do długich rozmów i integracji. W drodze powrotnej odwiedziliśmy również parafię Braci Mniejszych Kapucynów w Serpelicach. Nasi seniorzy po raz kolejny pokazali, że mają w sobie mnóstwo werwy i nie boją się żadnych wyzwań. Spływ rzeką Bug wymagał siły i zaangażowania, ale wszyscy poradzili sobie znakomicie. Jesteśmy z nich ogromnie dumni i cieszymy się, że wyjazd przyniósł tyle radości oraz wspólnej zabawy – informuje Emilia Biarda, st. insp. ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi i polityki senioralnej w Urzędzie Miasta i Gminy w Mordach.

To jednak nie koniec sierpniowych atrakcji przygotowanych z myślą o starszych mieszkańcach gminy. Władze samorządowe gminy wraz z Radą Seniorów Miasta i Gminy Mordy i Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Kultury w Mordach zorganizowały warsztaty kulinarne pod hasłem „Kuchnia bez granic". – Zajęcia odbyły się 20 sierpnia w siedzibie naszego domu kultury. Tym razem uczestnicy pod okiem kulinarnego autorytetu Anny Szpury zgłębiali tajniki współczesnej kuchni wegańskiej, dań typu bowls oraz potraw na bazie kasz i warzyw strączkowych. Pokazaliśmy naszym seniorom, że gotowanie to przygoda i okazja do odkrywania zupełnie nowych, zdrowych smaków. Podczas warsztatów przełamaliśmy kuchenną rutynę łącząc tradycyjne składniki z nowoczesnymi trendami. Seniorzy wynieśli z tych zajęć mnóstwo pysznych inspiracji – dodaje Emilia Biarda.

Oba działania zrealizowane zostały w ramach projektu „W Seniorach Siła!" współfinansowanego ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach Samorządowego Instrumentu Inicjatyw Rad Seniorów „Mazowsze dla Seniorów 2026". Rada Seniorów Miasta i Gminy Mordy oraz wspierające ją władze samorządowe zapowiadają, że to dopiero początek inicjatyw skierowanych do najstarszych mieszkańców gminy. Informacje o kolejnych planowanych wydarzeniach będą przekazywane na bieżąco na portalach informacyjnych Urzędu Miasta i Gminy Mordy oraz Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Mordach.

KAROLINA PIECHOWICZ

Strażacka rywalizacja

MORDY

23 sierpnia upłynął w Mordach pod znakiem strażackiej rywalizacji, widowiskowych pokazów oraz ducha sportowej walki.

Miejsko-Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze na boisku sportowym przyciągnęły mieszkańców oraz kibiców wspierających druhny i druhów z całej gminy. Wśród obecnych gości nie zabrakło przedstawicieli władz samorządowych oraz strażackich – w zawodach uczestniczyli m.in. burmistrz Łukasz A. Wawryniuk z zastępcą dr inż. Piotr Michalak, radni Karol Żylak i Janusz Zarzycki, prezes Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP dh Marian Lipiński, komendant gminny ZOSP RP dh Paweł Pawluk, kapelan gminny OSP ks. Michał Wawerski, zastępca dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Mordach Emilia Biarda i prezesi jednostek OSP .

Strażackie zmagania dostarczyły ogromnych emocji. W sztafecie pożarniczej z przeszkodami oraz ćwiczeniu bojowym rywalizowało 7 drużyn. Po zaciętej rywalizacji i podliczeniu punktów wyłoniono zwycięzców. – Miejsce I zdobyła OSP w Wielgorzu, przed OSP w Radzikowie Wielkim i OSP w Mordach. Kolejne były: OSP w Czepielinie, OSP w Wojnowie oraz 2 drużyny wystawione przez OSP w Starej – informuje dh Paweł Pawluk, komendant gminny ZOSP RP w Mordach. Nad prawidłowym i bezpiecznym przebiegiem wszystkich konkurencji czuwała komisja sędziowska oddelegowana przez Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej w Siedlcach (przewodniczący kpt. Ireneusz Jurzyk, członkowie: st. str. Bartłomiej Matusiak, st. asp. Kamil Prokopczuk, asp. Łukasz Karabin oraz asp. Piotr Boruc).

– Poziom wyszkolenia oraz zaangażowanie zaprezentowane przez wszystkie biorące udział w konkursie jednostki stoi na wysokim poziomie. Każda z drużyn wykazała się determinacją i dobrym przygotowaniem, co udowadnia, że nasi strażacy są zawsze gotowi do niesienia pomocy. Gratuluję zwycięzcom oraz wszystkim uczestnikom wspaniałej postawy – podsumował Piotr Michalak, wiceburmistrz gminy. Oprawę konferansjerską zapewnił zaprzyjaźniony z lokalnymi jednostkami OSP Konrad Biarda.

Poza głównym konkursem swoje umiejętności zaprezentowały dwie Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze: MDP Czepielin oraz MDP Stara Wieś. Młodzi strażacy wykazali się ogromnym zapałem, sprawnością oraz dojrzałą postawą na torze. – To pokazuje, że tradycje strażackie w gminie są przekazywane z pokolenia na pokolenie, a przyszłość lokalnych jednostek znajduje się w dobrych rękach – dodał wiceburmistrz.

Sukces tak dużego przedsięwzięcia nie byłby możliwy bez zaangażowania instytucji oraz wsparcia lokalnych firm. Przedsięwzięcie współfinansowano ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego. Sponsorami byli: Madej Group Sp. z o.o., AB OKNA, ELEWATOR Niemojki, Powiat Siedlecki, ART-POL-AGRO, Okna Królewskie, AUTO-MOTO-MET Jarosław Bulik, Zakład Mięsny „Mościbrody" oraz E-POŻ Krzysztof Egier. Organizatorami wydarzenia byli: Zarząd Oddziału Miejsko-Gminnego Związku OSP RP w Mordach, Ochotnicza Straż Pożarna w Starej Wsi oraz Miasto i Gmina Mordy. Współorganizatorami wydarzenia byli: Starostwo Powiatowe w Siedlcach oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Mordach.

OSP z terenu gminy Mordy nieustannie się rozwijają, podnoszą swoje kwalifikacje i umiejętności. Dzięki stałemu wsparciu ze strony Samorządu Województwa Mazowieckiego i władz samorządowych oraz zaangażowaniu samych strażaków-ochotników, lokalne jednostki są zawsze gotowe do niesienia pomocy. Tak ukierunkowane działania bezpośrednio przekładają się na stale rosnące poczucie bezpieczeństwa wśród społeczności. K. PIECHOWICZ

eprasa.pl 78b95cf7ce

Zbuczyn

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Pracowita końcówka roku

GM. ZBUCZYN

Gruntowna modernizacja urzędu gminy, kolejne przydomowe oczyszczalnie ścieków oraz nowa droga - to wszystko czeka mieszkańców w nadchodzących miesiącach.

Końcówka roku będzie wyjątkowo pracowitym czasem dla samorządu gminy Zbuczyn. Wójt Hubert Pasiak przy kontrasygnacie skarbnika Wojciecha Kubaka podpisał aż trzy umowy na realizację ważnych inwestycji.



FOT.: UG ZBUCZYN

Ulicę Aroniową czeka przebudowa.

Urząd bardziej dostępny

27 sierpnia podpisano umowę dotyczącą modernizacji siedziby Urzędu Gminy w Zbuczynie. Zadanie nosi nazwę "Przebudowa budynku Urzędu Gminy w Zbuczynie wraz ze zmianą sposobu użytkowania części budynku z funkcji przedszkolnej na funkcję dla urzędów władzy samorządowej".

W praktyce oznacza to odnowienie części obecnej siedziby urzędu oraz wykorzystanie pomieszczeń, które wcześniej zajmowało gminne przedszkole. Jednym z najważniejszych elementów inwestycji będzie dostosowanie budynku do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Zaplanowano budowę windy oraz przebudowę ciągów komunikacyjnych wewnątrz obiektu. Zakres prac jest szeroki. Obejmuje m.in. przebudowę klatki schodowej, budowę windy, modernizację ścian, podłóg i sufitów, modernizację instalacji wodociągowej i kanalizacji sanitarnej, modernizację instalacji elektrycznej oraz częściową wymianę stolarki okiennej i drzwiowej.

Wykonawcą inwestycji jest firma INVEST - Ciołek Jarosław z siedzibą w Starej Wróblinie. Wartość robót wynosi 3 180 000,18 zł. Z tej kwoty 1 000 000 zł stanowi dofinansowanie z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach Instrumentu Wsparcia Inwestycji Samorządowych - Mazowsze Pomaga. Termin wykonania zadania to 27 maja 2027 r.

W czasie remontu urząd będzie w miarę możliwości świadczył usługi administracyjne tak, jak dotychczas. Trzeba jednak liczyć się ze zmianami lokalizacji poszczególnych wydziałów. Władze gminy proszą interesantów o wyrozumiałość i cierpliwość. - Za wszelkie niedogodności przepraszamy. Remont urzędu to trochę klasyczny przykład zasady, że musi być gorzej, żeby mogło być lepiej. Pamiętajmy, że ostatecznym celem jest nowoczesna i sprawna przestrzeń, która poprawi standard przyjmowania wszystkich mieszkańców - podkreślają.

Przydomowe oczyszczalnie

25 sierpnia podpisano umowę na realizację zadania pn. "Budowa przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie Gminy Zbuczyn". W ramach inwestycji powstanie 28 przydomowych oczyszczalni ścieków dla gospodarstw domowych.

To rozwiązanie praktyczne, szczególnie tam, gdzie budowa tradycyjnej kanalizacji jest trudna, kosztowna albo odległa w czasie. Przydomowe oczyszczalnie poprawiają codzienny komfort mieszkańców, a jednocześnie sprzyjają ochronie środowiska. Wykonawcą zadania jest firma ZBIGNIEW BORKOWSKI "BORMAR" z Makowca. Wartość inwestycji wyniesie 950 426,61 zł brutto. Aż 75 procent wartości zadania stanowi dofinansowanie ze środków unijnych.

- Podczas odbywających się obecnie zebrań wiejskich mieszkańcy wielu miejscowości pytają o możliwość budowy sieci kanalizacyjnej i słusznie oczekują od samorządu takich inwestycji. Kanalizacja jest potrzebna i będziemy ją rozwijać tam, gdzie jest to możliwe - mówi wójt Hubert Pasiak. - Musimy jednak pamiętać, że gmina Zbuczyn jest bardzo rozległa, a doprowadzenie sieci kanalizacyjnej do wszystkich miejscowości oznaczałoby konieczność zainwestowania setek milionów złotych i wielu lat pracy. Dlatego dla wielu miejscowości realnym i dostępnym rozwiązaniem są przydomowe oczyszczalnie ścieków. To właśnie dlatego, jak tylko zostałem wójtem uruchomiliśmy program ich dofinansowania z budżetu Gminy Zbuczyn. Każdego roku przeznaczamy na ten cel 200 tys. zł. Tym bardziej cieszy mnie pozyskane dofinansowanie i podpisanie umowy na budowę kolejnych przydomowych oczyszczalni ścieków. To konkretna inwestycja i konkretna pomoc dla mieszkańców - dodaje włodarz. Jarosław Jasiński, naczelnik Wydziału Infrastruktury dodaje: - Chcemy rozwijać kanalizację tam, gdzie jest to ekonomicznie i technicznie uzasadnione, a tam, gdzie budowa sieci jest perspektywą wielu lat dawać mieszkańcom inne, skuteczne rozwiązania.

Aroniowa do przebudowy

Tego samego dnia podpisano umowę dotyczącą przebudowy ulicy Aroniowej w Zbuczynie. W ramach zadania powstanie 600-metrowy odcinek jezdni z betonowej kostki brukowej. Droga będzie miała 5 metrów szerokości. Wykonawcą prac będzie Firma Handlowo-Usługowa MAGNUM Sp. z o.o. z Siedlec. Termin realizacji zadania wyznaczono do 8 listopada 2026 r.

Całkowita wartość inwestycji wynosi 436 670,36 zł. Ważną częścią finansowania są środki z funduszy sołeckich. Sołectwa Zbuczyn Zachodni, Zbuczyn Północny i Zbuczyn Południowy przekazały na ten cel łącznie 186 157,39 zł.

OPR. KO



eprasa.pl 78b95cf7ce

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www. zyciesiedleckie.pl

Czas żniwnych podsumowań

POWIAT SIEDLECKI

Złote pola powoli pustoszeją. Maszyny rolnicze znikają z pól, a w gospodarstwach przychodzi czas podsumowania miesięcy ciężkiej pracy.

Dla polskiej wsi jest to również szczególny moment wdzięczności – za ziemię, plony i ludzi, którzy każdego dnia dbają o to, by żywność mogła trafić na nasze stoły. Dożynki są jednym z najpiękniejszych świadectw tej tradycji. W tym roku święto plonów po raz kolejny połączyło mieszkańców gmin Powiatu Siedleckiego.

W uroczystości aktywnie włącza się również Powiat Siedlecki, wspierając lokalne samorządy finansowo i organizacyjnie. Jeszcze niedawno pola tętniły pracą. Wysokie temperatury, kurz, długie godziny spędzone w polu i nieustanna troska o to, czy pogoda pozwoli bezpiecznie zakończyć żniwa – to rzeczywistość, którą dobrze znają rolnicy.

Kiedy zboże zostaje zebrane, przychodzi czas, by na chwilę



Powiat Siedlecki wspierając lokalne samorządy finansowo i organizacyjnie.

się zatrzymać. Dożynki są właśnie takim momentem. To połączenie tradycji, wiary, lokalnej kultury i wspólnoty. Jest modlitwa i dziękczynienie, ale jest też radość, muzyka, spotkania przy wspólnym stole oraz przede wszystkim pamięć o pracy tych, dzięki którym chleb może znaleźć się na naszych stołach.

W te wydarzenia każdego roku włącza się Powiat Siedlecki. Jego przedstawiciele licznie uczestniczyli w tegorocznych uroczystościach, towarzysząc mieszkańcom podczas święta plonów.

Dożynki w gminach Powiatu Siedleckiego

Ostatnie dni przyniosły wiele wyjątkowych spotkań. Dożynki gminno-parafialne odbyły się już w gminach Wodynie, Siedlce, Skórzec, Mokobody i Domanice. Każda z uroczystości miała własny charakter i lokalny koloryt, ale wszędzie można było odnaleźć ten sam sens – wdzięczność za zebrane plony i szacunek dla pracy rolników. Nie zabrakło tradycyjnych wieńców dożynkowych, przygotowywanych z ogromną starannością i kunsztem. Są one czymś więcej niż tylko ozdobą uroczystości. Od pokoleń pozostają symbolem pracy ludzkich rąk i wdzięczności za zbiory. Były również występy artystyczne, atrakcje dla mieszkańców, konkursy oraz wspólne biesiadowanie. Stoły przygotowane przez koła gospodyń wiejskich po raz kolejny stały się miejscem spotkań i rozmów.

Dożynki to bowiem nie tylko oficjalna część uroczystości. To także ludzie. Sąsiedzi, rodziny, znajomi i całe pokolenia, które spotykają się razem. Dla jednych jest to pielęgnowanie tradycji znanej od dzieciństwa, dla innych – okazja, by tę tradycję poznać i przekazać dalej.

Podczas wydarzeń organizowano również konkursy i inicjatywy promujące wiedzę o Powiecie Siedleckim. Nagrody w nich ufundowano dzięki wsparciu Powiatu Siedleckiego.

Święto łączy pokolenia

W dożynkach jest coś wyjątkowego. W świecie, który coraz szybciej się zmienia, pozostają jednym z tych momentów, kiedy lokalne społeczności mogą zatrzymać się i przypomnieć sobie o tym, co wspólne. Chleb – obecny podczas dożynkowych uroczystości – nie jest przecież wyłącznie symbolem udanych zbiorów. To także symbol bezpieczeństwa, dostatku i codziennego życia.

Dlatego święto plonów jest okazją do podziękowania rolnikom za pracę, której często nie widać na co dzień. Za troskę o uprawy, za godziny spędzone na polach, za uzależnienie od pogody i za odpowiedzialność za coś tak podstawowego, jak żywność, którą każdego dnia znajdujemy na swoich stołach.

To również przypomnienie o znaczeniu rolnictwa dla bezpieczeństwa żywnościowego kraju.

Sezon jeszcze się nie kończy

Choć część uroczystości jest już za nami, dożynkowy kalendarz Powiatu Siedleckiego wciąż pozostaje pełny. W najbliższym czasie święto plonów odbędzie się w kolejnych gminach: Suchożebry, Wiśniew i Paprotnia.

Przed mieszkańcami kolejne spotkania, uroczystości i wydarzenia, podczas których tradycja po raz kolejny spotka się ze współczesnością. Będzie modlitwa i dziękczynienie, będą wieńce, wspólne stoły, muzyka i rozmowy. Będzie też chleb – prosty, codzienny, a jednocześnie mający podczas dożynek szczególne znaczenie.

Szacunek dla pracy

Wsparcie Powiatu Siedleckiego dla dożynek organizowanych w gminach jest nie tylko pomocą finansową i organizacyjną. To również wyraz szacunku dla rolników oraz dla tradycji, która od pokoleń jest częścią życia lokalnych społeczności.Warto o niej pamiętać szczególnie dzisiaj, kiedy wiele rzeczy, które jeszcze niedawno wymagały ogromnego wysiłku, stało się dla nas codziennością i czymś oczywistym. Chleb na stole nie pojawia się jednak sam. Za każdym bochenkiem stoją ziemia, praca, czas i ludzie.

Dlatego dożynki są czymś więcej niż zakończeniem żniw. Są chwilą, w której można powiedzieć rolnikom zwyczajne, ale ważne „dziękujemy". Za ich pracę. Za wytrwałość. Za troskę o plony i za to, że mimo wielu trudności każdego roku podejmują ten sam wysiłek. -Niech kolejne dożynkowe spotkania będą czasem radości, wspólnoty i dumy z tego, co udało się wspólnie osiągnąć. A nadchodząca jesień niech przyniesie mieszkańcom Powiatu Siedleckiego zasłużony odpoczynek po miesiącach pracy - mówi Małgorzata Cepek, Wicestarosta Powiatu Siedleckiego.

Święto plonów w Wołyńcach

GM. SIEDLCE

Barwny korowód, zapach świeżego chleba i misternie uwite wieńce wypełniły Wołyńce. W niedzielę, 30 września, gmina Siedlce dziękowała za tegoroczne zbiory. Mimo trudnego dla rolnictwa sezonu, mieszkańcy oraz zaproszeni goście udowodnili, że potrafią wspólnie celebrować to najważniejsze wiejskie święto.

Uroczystość zainaugurowała msza św. dziękczynna w intencji rolników i zebranych plonów. Proboszcz parafii w Wołyńcach, ks. Jacek Mucha, przypomniał w homilii o głębokim, duchowym wymiarze święta plonów. Kapłan zaznaczył, że dożynki są ważną lekcją wiary oraz prawdy o relacji człowieka ze Stwórcą, bo choć praca ludzka i nowoczesna technika są niezbędne, to ostateczny wzrost ziarna zależy od Bożego błogosławieństwa.

Duchowny mocno zaakcentował także społeczną wartość pracy na roli, zwracając uwagę na potrzebę wdzięczności i szacunku dla gospodarzy. - W czasach, kiedy tak dużo mówimy o bezpieczeństwie, bezpieczeństwo żywnościowe jest najważniejsze. Bo szybciej zginie naród bez chleba niż naród bez armat - podkreślił ks. Mucha, apelując o wsparcie i docenienie trudu rolników przez władze, aby polska wieś mogła stabilnie funkcjonować i zapewniać byt całemu społeczeństwu.



FOT. UG SIEDLCE

Wójt Henryk Brodowski wraz z przewodniczącym rady gminy Mikołajem Walo podzielili chleb.

Korowód z tradycją w tle

Kluczowym elementem liturgii było poświęcenie chleba oraz wieńców dożynkowych, symbolizujących zwieńczenie całorocznego wysiłku. Po nabożeństwie sformowano malowniczy korowód. Na czele, w eleganckiej bryczce, zasiedli starostowie tegorocznych dożynek - Jolanta i Edward Paszyńscy, którym towarzyszył wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski. Wyjątkową oprawę zyskali również członkowie lokalnego chóru, podróżujący wymalowaną przyczepą ciągniętą przez traktor ozdobiony kwiatami i ziołami.

Korowód przeszedł na plac przy ul. Bursztynowej 27, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości. Tam miał miejsce najważniejszy obrzęd. Starostowie uroczyście przekazali bochen chleba upieczony z tegorocznych ziaren na ręce wójta Brodowskiego. Następnie gospodarz gminy wraz z przewodniczącym rady gminy Mikołajem Walo podzielili go sprawiedliwie pomiędzy wszystkich zgromadzonych mieszkańców i gości.

Docenić trud rolników

Wójt Brodowski przywitał ze sceny zebranych, wśród których znaleźli się m.in.: samorządowcy oraz przedstawicieli rządu i parlamentu, a szczególnym wyróżnieniem była obecność wojewody mazowieckiego Mariusza Frankowskiego.

Włodarz gminy w wystąpieniu nie ukrywał, że ostatnie miesiące były dla rolnictwa wyjątkowo wymagające. Wspomniał o kapryśnej aurze, wiosennych przymrozkach i brakach opadów, które bezpośrednio przełożyły się na niższe zbiory zbóż i owoców. Jednocześnie wyraził ogromny szacunek dla determinacji gospodarzy, podkreślając ich profesjonalizm w zarządzaniu i dostosowywaniu się do realiów rynkowych. – Dziś świętujemy wspólnie z mieszkańcami ziarno naszej wspólnoty. Każdy z nas, mieszkańców jak ziarno w tej gminie razem tworzymy silną, zgraną wspólnotę - zaznaczył wójt Brodowski.

Do aktualnych problemów wsi odniósł się także poseł Mulawa, zauważając specyfikę gminy otaczającej miasto: - Miasto coraz bardziej "wylewa się" na jej teren. Rolnikom jest przez to coraz trudniej. Mam więc prośbę, żebyśmy dbali o rolników, żebyśmy im nie przeszkadzali.

Z kolei radny Krzysztof Chaberski przypomniał o wielowiekowej tradycji i roli Polski jako spichlerza Europy, chwaląc lokalną gospodarność i malowniczość Wołyniec, które na swoją ostoję wybrał nawet bocian czarny. Radny podziękował rolnikom za trud, a mieszkańcom Wołyniec życzył spokoju, bez dużego przemysłu, zażywania pięknych chwil w swojej enklawie.

- W młodości każde lato spędzałem na wsi. Pamiętam czas żniw, wspólną pracę i ten moment, kiedy po wszystkim przychodził czas na wspólne świętowanie. Dlatego dożynki mają dla mnie szczególne znaczenie - mówił wojewoda Frankowski. Jak zauważył, okolice Siedlec coraz mocniej nabierają podmiejskiego charakteru: - Ale rolnictwo nadal jest tu bardzo obecne, nie tylko w krajobrazie, ale przede wszystkim w życiu wielu rodzin.

Smaki tradycji

Dożynki to także święto tradycji kulinarnej i rękodzieła. O podniebienia uczestników zadbały lokalne Koła Gospodyń Wiejskich. Na stoiskach serwowano regionalne przysmaki. Panie z KGW Wołyńce częstowały kanapkami ze smalcem i kiszonym ogórkiem, świeżo upieczonym chlebem czy lemoniadą. Zachwyt budziły kunsztowne wieńce dożynkowe przygotowane przez poszczególne sołectwa. Jak opowiadały członkinie koła, cały proces tworzenia wieńca zaczyna się od pomysłu, po którym następuje zbiór odpowiednich kłosów, ziół i kwiatów. Rośliny są starannie suszone, by zachowały złocistą barwę, a następnie łączone w bukiety tworzące ostateczną kompozycję.

Część artystyczną wypełniły występy lokalnych kapel ludowych i zespołów śpiewaczych, które wprowadziły biesiadną atmosferę. Wieczorem scenę przejęli zaproszeni artyści: Karpiu, duet Filipek & Nel oraz góralski zespół Pogwizdani. Prawdziwą eksplozję energii przyniósł koncert legendarnej grupy Elektryczne Gitary, która porwała publiczność do wspólnego śpiewania swoich największych przebojów.

KO

eprasa.pl 78b95cf7ce

Kotuń | Przesmyki

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: bszumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541360
www.zyciesiedleckie.pl

Ekologiczny pakiet dla gminy

KOTUŃ

Od strażackiego wyposażenia, przez szkolną pracownię i nowe oświetlenie, po zielony teren nad stawem – do gminy Kotuń trafi łącznie 258 029 zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. umowy dotyczą pięciu przedsięwzięć, które łączy szeroko rozumiana troska o środowisko i bezpieczeństwo.



FOT.: UG KOTUŃ

Po podpisaniu umów

1 września Kotuń stał się miejscem regionalnego spotkania samorządowców i przedstawicieli Ochotniczych Straży Pożarnych. Przyjechali reprezentanci powiatów: garwolińskiego, mińskiego, łosickiego, siedleckiego, sokołowskiego oraz węgrowskiego.

Podpisy z sześciu powiatów

Powodem nie była jednak konferencja ani wymiana samorządowych doświadczeń, lecz podpisanie umów o dofinansowanie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Ze strony Funduszu dokumenty podpisywał prezes jego zarządu Zbigniew Deptuła. Dla lokalnych beneficjentów umowa jest ważną granicą między przyznaniem pieniędzy a realizacją zadania. Określa, na co środki mogą zostać wykorzystane i z czego trzeba będzie się później rozliczyć. Sam podpis nie oznacza więc jeszcze zakończenia inwestycji, ale otwiera drogę do jej wykonania.

Strażacy – młodsi i starsi

Spora grupa umów podpisanych tego dnia dotyczy gminy Kotuń. Sygnatariuszami 2 z nich były miejscowe jednostki strażackie. OSP Polaki otrzyma 14 800 zł na podniesienie gotowości operacyjnej w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom środowiskowym i poważnym awariom. Kolejne 18 240 zł trafi do Ochotniczej Straży Pożarnej w Kotuniu na doposażenie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. W pierwszym przypadku chodzi zatem o zwiększenie możliwości działania podczas zdarzeń zagrażających ludziom i środowisku, w drugim – o zaplecze dla młodych druhen i druhów.

Obecność strażackich zadań w programach funduszu ochrony środowiska nie jest przypadkowa. WFOŚiGW wspiera OSP m.in. dlatego, że to właśnie ochotnicy często jako pierwsi pojawiają się przy pożarach, miejscowych zagrożeniach i awariach mogących powodować szkody w środowisku.

Ekologia, zieleń, światło

Największa część pieniędzy związanych z oświatą przypadnie samej gminie. Na wymianę źródeł światła w budynku Zespołu Oświatowego w Kotuniu przeznaczono 100 tys. zł. Drugie szkolne przedsięwzięcie to utworzenie edukacyjnej pracowni ekologicznej. Dofinansowanie wyniesie 47 692 zł.

Idea podobnych programów polega na tym, aby edukacja ekologiczna nie kończyła się na podręczniku. Specjalistyczne pracownie mają umożliwiać prowadzenie doświadczeń, obserwacji i zajęć praktycznych. Z kolei modernizacja oświetlenia ma łączyć poprawę warunków w budynku z bardziej racjonalnym wykorzystywaniem energii.

Piąta umowa dotyczy Trzemuszki. Gmina otrzyma 77 297 zł na utworzenie ogólnodostępnego terenu zielonego „Nad Stawem". Ma to być teren dostępny dla wszystkich. Zadanie wpisuje się w program WFOŚiGW poświęcony rewitalizacji i zwiększaniu terenów zieleni na Mazowszu.

Dla bezpieczeństwa

Po zsumowaniu pięciu kwot wsparcie dla przedsięwzięć realizowanych na terenie gminy Kotuń wynosi 258 029 zł. Najwięcej pochłonie wymiana oświetlenia, ale pakiet jest znacznie szerszy: obejmuje bezpieczeństwo, edukację i przestrzeń do wypoczynku.

– Pozyskane środki pozwolą zwiększyć bezpieczeństwo mieszkańców, wesprzeć działalność naszych jednostek OSP, rozwijać edukację oraz tworzyć atrakcyjne i przyjazne miejsca do wypoczynku i rekreacji – podkreśla Urząd Gminy Kotuń. **BS**

Pierwszy dzwonek po wakacjach

GMINA PRZESMYKI

Plecaki wróciły na ramiona, szkolne korytarze wypełniły się rozmowami, a ławki – po dwóch miesiącach przerwy – znów mają swoich właścicieli. 1 września uczniowie z gminy Przesmyki rozpoczęli rok szkolny 2026/2027.



FOT.: UG PRZESMYKI

Uroczystość w Przesmykach

W Zespole Szkół w Przesmykach wakacje pożegnało 107 uczniów klas I–VIII. Do przedszkola wróciło lub trafiło po raz pierwszy kolejnych 58 dzieci, podzielonych na 3 oddziały.

Nowy rok, nowa dyrektor

Po mszy w szkole pod przewodnictwem proboszcza ks. Krzysztofa Jaszczuka pierwsze szkolne spotkanie poprowadziła Aneta Wiesner. Od 1 lipca jest dyrektorem zespołu, dlatego 1 września otwierała nie tylko nowy rok szkolny, lecz także nowy rozdział własnej pracy. Zanim uczniowie ruszyli do sal, przedstawiła im nauczycieli i wychowawców.

Na uroczystości pojawił się również wójt Marek Zalewski. Najwięcej ciepłych słów skierował do tych, dla których szkolny próg był jeszcze zupełnie nową granicą. Życzył najmłodszym, aby szybko poczuli się bezpiecznie, znaleźli swoje miejsce w klasie i każdego dnia odkrywali coś interesującego – także o sobie.

Starsi uczniowie usłyszeli z kolei, że na sukces czasem trzeba poczekać. Nie każda próba kończy się przecież piątką, medalem albo pochwałą. Najważniejsze, by próbować ponownie, rozwijać umiejętności i nie rezygnować po pierwszym niepowodzeniu.

Rodzicom wójt życzył dobrej współpracy ze szkołą, a nauczycielom i jej pozostałym pracownikom – energii, cierpliwości oraz satysfakcji. Osobne życzenia otrzymała Aneta Wiesner. Marek Zalewski wyraził nadzieję, że kierowanie placówką przyniesie jej wiele powodów do zadowolenia i dumy.

Łysów też wrócił

Nieco mniejszy, ale równie gwarno rozpoczynający rok Zespół Szkół w Łysowie przyjął 91 uczniów klas I–VIII. W 2 oddziałach przedszkolnych znalazło się natomiast 34 dzieci.

Uroczystość po nabożeństwie w miejscowym kościele, które celebrował ks. Paweł Błaszczyk, otworzył dyrektor Paweł Iwaniuk. Przedstawił nauczycieli i wychowawców poszczególnych klas, a więc osoby, z którymi uczniowie spędzą sporą część najbliższych 10 miesięcy.

Gminę reprezentowała sekretarz Krystyna Bujnowska. Szczególnie ciepło powitała najmłodszych, dopiero rozpoczynających szkolną przygodę. Życzyła im, aby szybko oswoili nowe miejsce, znaleźli przyjaciół i nie stracili ciekawości świata.

Sukcesy małe i duże

1 września włodarz gminy odwiedził też Łysów. Przypomniał tam uczniom, że dobry rok szkolny nie musi być liczony wyłącznie ocenami. Czasem równie ważne jest odkrycie nowej pasji, opanowanie trudnej umiejętności albo poradzenie sobie z czymś, co jeszcze niedawno wydawało się nieosiągalne. – Wszystkim uczniom życzę, aby nadchodzący rok był czasem rozwijania pasji, zdobywania nowych umiejętności i osiągania sukcesów, zarówno tych dużych, które widać na świadectwie, jak i tych małych, które często są najważniejsze – mówił.

Jak zaznaczył, szkoła powinna być miejscem, z którym związani są nie tylko uczniowie, ale również nauczyciele. – Życzę również, aby ta szkoła była miejscem, w którym zarówno uczniowie, jak i nauczyciele będą mogli rozwijać swoje możliwości i z poczuciem dumy mówić: „To jest nasza szkoła" – podkreślił. **BS**

eprasa.pl 78b95cf7ce

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Pomoc ma znaczenie

WODYNIE

21 144,90 zł – tyle udało się zebrać podczas czwartej akcji charytatywnej organizowanej w ramach Dożynek Gminno-Parafialnych Gminy Wodynie. Tegoroczna zbiórka była prowadzona na rzecz Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Możesz więcej”.



FOT. ID

Pomoc człowiekowi ma sens, kiedy przekłada się na coś konkretnego.

To organizacja, z której wsparcia korzystają dzieci z terenu gminy Wodynie. Pieniądze zostaną przeznaczone na budowę specjalistycznego ośrodka w Mistowie. Za tą kwotą stoją jednak nie tylko złotówki. Stoją ludzie, ich czas, zaangażowanie i przekonanie, że drugiemu człowiekowi po prostu warto pomóc.

29 sierpnia podczas Dożynek Gminno-Parafialnych Gminy Wodynie nie zabrakło tradycji, wspólnego świętowania i podziękowania za tegoroczne plony. Był to również czas, w którym po raz kolejny mieszkańcy mogli zrobić coś dobrego dla innych. Czwarta akcja charytatywna towarzysząca dożynkom została poświęcona dzieciom z niepełnosprawnościami. Jej celem było wsparcie Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Możesz więcej” i zebranie środków na budowę specjalistycznego ośrodka w Mistowie. I choć dzisiaj możemy podać konkretną kwotę – 21 144,90 zł – warto pamiętać, że żadna zbiórka nie zaczyna się od pieniędzy. Zaczyna się od decyzji, że chcemy pomóc.

Pomoc ma konkretny cel

W organizację akcji zaangażowali się pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wodyniach: Jagoda Obłoza, Malwina Niedziółka, Ewelina Żurawska, Wioleta Cieśluk, Magdalena Groszkowska, Sylwia Kamińska oraz kierownik GOPS Marlena Paczek.

-Każda akcja charytatywna pokazuje nam, jak ogromną wartość ma wspólne działanie. Najważniejsze jest dla nas to, że możemy zrobić coś dobrego dla dzieci z naszej gminy i ich rodzin. Budowa specjalistycznego ośrodka w Mistowie jest konkretnym celem, dlatego każda złotówka ma znaczenie. Tegoroczny wynik jest dla nas ogromną satysfakcją, ale przede wszystkim dowodem na to, że mieszkańcy chcą pomagać i potrafią się jednoczyć wokół ważnych spraw - mówi Aleksandra Rechnio-Kublik Koordynatorka akcji.

W jej przebieg włączyli się także rodzice dzieci korzystających ze wsparcia Stowarzyszenia „Możesz więcej”. To szczególnie ważny wymiar tej inicjatywy. Mówimy bowiem nie o abstrakcyjnym problemie, ale o dzieciach i rodzinach, które potrzebują konkretnych form wsparcia.

Nie tylko jedna puszka

Zbiórka była prowadzona przy okazji kilku wydarzeń. Podczas Dożynek Gminno-Parafialnych Gminy Wodynie przygotowano specjalne stoisko, loterię oraz zbiórkę do puszek. Uczestnicy akcji mogli również skorzystać z koła fortuny. Nowością w tegorocznej edycji był sklepik społeczny.

Pomoc można było także okazać poprzez udział w licytacjach internetowych, które cieszyły się dużym zainteresowaniem. Zbiórka była prowadzona również podczas Kina Plenerowego w Parku Podworskim w Wodyniach.Każde z tych wydarzeń było inne. Łączył je jednak jeden cel – pomoc dzieciom.

Akcja została objęta Honorowym Patronatem Wójta Gminy Wodynie Wojciecha Klepackiego, który również aktywnie włączył się w organizację wydarzenia, pomagając w pozyskaniu sponsorów. Dzięki ich wsparciu była mozliwość zakupu atrakcyjnych nagród na loterię. Organizatorzy relacjonują: - W tym roku nagrody były wyjątkowo cenne i różnorodne – tak atrakcyjnej puli jeszcze nie mieliśmy. Wśród nagród znalazły się m.in. mikrofalówki, frytkownice oraz inne praktyczne sprzęty, które cieszyły się dużym zainteresowaniem uczestników.

Więcej niż jedna liczba

21 144,90 zł to wynik tegorocznej zbiórki. W ubiegłym roku mieszkańcy wspólnie zebrali ponad 17 tys. zł na turnus rehabilitacyjny dla Patryka Michalczyka. We wszystkich dotychczasowych edycjach udało się zebrać już ponad 40 tys. zł. To liczby, które robią wrażenie. Ale jeszcze ważniejsze jest to, co się za nimi kryje.

Bo za każdą złotówką wrzuconą do puszki, każdym udziałem w loterii, zakupem w sklepiku społecznym czy udziałem w internetowej licytacji stoi czyjaś decyzja: „Chcę pomóc”.

I właśnie dlatego lokalne akcje charytatywne mają tak ogromne znaczenie. Nie rozwiązują wszystkich problemów świata. Mogą jednak realnie pomóc konkretnym osobom. Mogą dać rodzinom poczucie, że nie zostają same. Mogą pomóc stworzyć miejsce, w którym dzieci będą mogły otrzymać potrzebne wsparcie.

- Pomoc drugiemu człowiekowi ma sens wtedy, kiedy przekłada się na coś konkretnego. W tym przypadku mamy bardzo jasno określony cel – wsparcie dzieci i budowę specjalistycznego ośrodka w Mistowie. Cieszy nas każda osoba, która dołączyła do naszej akcji, bo właśnie z takich pojedynczych gestów powstają rzeczy naprawdę ważne. Wynik ponad 21 tysięcy złotych pokazuje, że mieszkańcy naszej gminy mają ogromne serca i że potrafimy być razem, kiedy ktoś potrzebuje naszego wsparcia - mówiła Marlena Paczek kierownik GOPS Marlena Paczek.

Małe gesty

Takiej akcji nie da się przeprowadzić bez ludzi, którzy są gotowi poświęcić swój czas i energię. Bez wolontariuszy, organizatorów, rodziców, darczyńców i sponsorów. To właśnie dzięki takim osobom możliwe jest organizowanie kolejnych zbiórek i docieranie z pomocą tam, gdzie jest ona naprawdę potrzebna.

To pieniądze, które mają konkretny cel. Ale jest w tej historii coś jeszcze – przekonanie, że lokalna społeczność może zrobić dla swoich mieszkańców więcej, niż czasem sama się po sobie spodziewa. Bo pomaganie nie zawsze wymaga wielkich możliwości. Czasem wystarczy niewielki gest. A kiedy tych gestów są setki, zaczynają mieć wielką siłę.

W gminie Wodynie po raz kolejny pokazali, że warto być razem. Zwłaszcza wtedy, gdy chodzi o dzieci, ich przyszłość i szansę na lepsze życie. **ID**

Z pierwszym planem ogólnym

GMINA WIŚNIEW

Podczas sierpniowej sesji rady gminy radni przyjęli plan ogólny gminy Wiśniew. Wskaże on na lata, gdzie wolno stawiać domy, zakłady czy farmy.



FOT. UG WIŚNIEW

Podczas ostatniej sesji radni przyjęli plan ogólny gminy Wiśniew.

Gminy w całym kraju muszą mieć takie dokumenty. Wiśniew właśnie do nich dołączył.

Dotknie każdego

Plan ogólny zastępuje dotychczasowe studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Obejmuje całą gminę, wyznacza strefy planistyczne i gminne standardy urbanistyczne, a przede wszystkim staje się fundamentem dla nowych planów miejscowych oraz decyzji o warunkach zabudowy - nazywanych potocznie “wuzetkami”.

Brzmi urzędowo? W praktyce ten dokument dotyka każdego, kto ma w gminie działkę albo planuje budowę. Decyduje, gdzie powstaną osiedla, gdzie hale i usługi, co zostanie objęte ochroną, a którędy pobiegną drogi. Wpływa na wartość nieruchomości i na to, czy pozwolenie na budowę w ogóle będzie możliwe.

Plan ogólny gminy Wiśniew obejmuje całe 12 600 hektarów.

12 stref na mapie gminy

Cała gmina podzielona została na 12 rodzajów stref. Największa to strefa otwarta - ponad 10,5 tysiąca hektarów, prawie 84 procent powierzchni. Obejmuje lasy, tereny chronione, doliny cieków i pola. Tam nowa zabudowa będzie ograniczona.

Strefa produkcji rolniczej zajmuje 757 hektarów. Ma służyć gospodarstwom, hodowli ryb i zapobiegać dzieleniu gruntów. Trochę więcej miejsca jest na zabudowę zagrodową - 382 hektary. Pod domy jednorodzinne przeznaczono 234 hektary.

Strefa gospodarcza to 268 hektarów na produkcję i usługi. Usługowa - 131 hektarów. Komunikacyjna, z koleją, autostradą A2 i drogą krajową 63, ma 119 hektarów. Górnictwo - 105 hektarów. Reszta to zieleń, infrastruktura, cmentarze i niewielki kawałek pod bloki.

Nie ma strefy wielkich sklepów ani śródmieścia.

Gdzie wolno budować?

Obowiązujące plany miejscowe pokrywają zaledwie 2 procent gminy. Dlatego kluczowe stały się obszary uzupełnienia zabudowy. Wyznaczono je tam, gdzie stoi już przynajmniej 5 budynków w odległości do 100 metrów. Potem trochę je rozszerzono, najmocniej w Wiśniewie, Okninach, Radomyśli i Borkach-Paduchach.

W dokumencie poruszono także kwestię demograficzną. Prognozy nie napawają optymizmem: do 2044 roku liczba mieszkańców ma spaść z 5 730 do 5 199 osób. Po przeliczeniu wskaźników (40 m kw. powierzchni mieszkaniowej na osobę) zapotrzebowanie na nową zabudowę mieszkaniową oszacowano na 1 135 osób. Zapas jest więc spory. Nie trzeba było szukać dodatkowych terenów poza nimi.

Wiatraki i panele, ale z zasadami

Plan precyzyjnie mówi, gdzie wolno stawiać odnawialne źródła energii. Elektrownie wiatrowe i słoneczne dopuszczono w wybranych strefach otwartych, nawet do 250 czy 280 metrów wysokości, oraz w rolniczych. Panele i biogazownie mogą pojawić się też w strefach produkcyjnych i usługowych.

Jest też twarde “nie”. OZE nie powstaną w podstrefach otwartych wokół cieków wodnych, korytarzy ekologicznych i terenów podmokłych. Tam zostają strefy otwarte.

Przyroda i kruszywo

Zapisy planu dostosowano do wymogów obszarów Natura 2000 (Gołobórz i Lasy Łukowskie), obszarów chronionego krajobrazu Siedlecko-Węgrowskiego i Łukowskiego, otuliny rezerwatu Gołobórz oraz trzech pomników przyrody. W tych miejscach dominują strefy otwarte i leśne.

Dobra wiadomość: w gminie nie ma obszarów szczególnego zagrożenia powodzią ani terenów zagrożonych osuwiskami. Uwzględniono za to 14 udokumentowanych złóż kruszywa naturalnego: piasków i żwirów, m.in. w Kaczorach, Łupinach, Okninach, Radomyślu i Stoku Wiśniewskim.

Autobus pojedzie dalej

Na koniec wiadomość, która ucieszy pasażerów. Od 1 września trasa MPK linii nr 7 została przedłużona do Stoku Wiśniewskiego z przejazdem przez Myrchę. Pierwszy autobus ze Stoku w stronę dworca PKP w Siedlcach wyruszy o 5.36, ostatni o 19.10. Z Myrchy 2 minuty później - 5.38 i 19.12. Dziennie będzie osiem połączeń. **KO**

eprasa.pl 78b95cf7ce

Życie z kulturą

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: bszumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541360
www.zyciesiedleckie.pl

Alpaki, modlitwa i śpiew

SIEDLCE

Choć tegoroczna aura wystawiła cierpliwość organizatorów na ciężką próbę, 28 i 29 sierpnia XXXIII edycja Hosanna Festival udowodniła, że festiwal religijny to nie tylko uduchowienie, ale też rodzinna atmosfera i dobra zabawa.

Jak mówi Aleksandra Drabińska, prezes zarządu Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Diecezji Siedleckiej, Hosanna Festival to 2 dni pełne muzyki i przede wszystkim modlitwy przez tę muzykę.

Alpaki i food trucki

– Nie jest wyłącznie wydarzeniem muzycznym. Tereny zielone przy ul. Wiszniewskiego sprzyjają atmosferze piknikowej. W tym roku mieliśmy food trucki, alpaki i dmuchańce, więc stworzyła się strefa rodzinna – dodaje.

Jak się okazuje, to właśnie alpaki były jedną z największych niespodzianek tej edycji. Choć deszcz początkowo pokrzyżował plany, gdy tylko wyszło słońce, zwierzęta pojawiły się na zewnątrz, budząc entuzjazm nie tylko wśród najmłodszych uczestników.

Dla ducha i dla ucha

Organizatorzy od lat trzymają się sprawdzonego, choć wciąż modyfikowanego podziału. Piątek tradycyjnie był bardziej intymny i modlitewny. Aleksandra Drabińska wyjaśnia: – To dzień przeznaczony dla wolontariuszy, wykonawców i organizatorów, pomagający duchowo wejść w to wydarzenie i pokazujący, że motywem przewodnim festiwalu jest wielbienie Pana Boga.

Ale już sobota okazała się eksplozją energii. 29 sierpnia absolutną nowością XXXIII edycji był przegląd chórów, który odbył się w siedleckiej katedrze. Do rywalizacji stanęło 5 składów z Siedlec. – Każdy chór zwyciężył, ponieważ jury nagrodziło wszystkich, przyznając nagrody finansowe od 300 do 1500 zł – relacjonuje organizatorka. Bezkonkurencyjny okazał się Chór Katedralny im. ks. Alfreda Hoffmana z Siedlec, który zdobył złoto.


Na scenie głównej nie brakowało emocji konkursowych

Na scenie głównej obok parku również nie brakowało emocji konkursowych. Zaprezentowało się łącznie 13 podmiotów wykonawczych – od solistów, przez zespoły, aż po schole. Jak podkreślają organizatorzy, liczba wykonawców okazała się szczęśliwa, a poziom artystyczny – niezwykle wysoki.

Ostatecznie wśród zespołów i solistów triumfował zespół Akord, drugie miejsce wyśpiewała Maria Stasiak, a trzecie – zespół Bliżej Serca. W kategorii „schole" bezkonkurencyjne okazały się Nadbieżańskie Nutki, wyprzedzając schole z parafii NMP w Łukowie oraz Promyczki.

Lednica w sercu Siedlec

Prawdziwym magnesem dla publiczności był występ gwiazdy wieczoru – zespołu Siewcy Lednicy. Ich obecność nie była przypadkowa. Organizatorzy chcieli przenieść unikalny, radosny klimat Ogólnopolskiego Spotkania Młodych „Lednica 2000" prosto do Siedlec.

– Siewcy Lednicy to zespół z wieloletnią tradycją. Jak wspominał biskup Grzegorz Suchodolski, Lednica bez nich nie ma sensu – mówi z uśmiechem Drabińska. – Chcieliśmy zaprosić tę Lednicę do Siedlec i to się udało. Nawet my jako wolontariusze mogliśmy się przy tej muzyce w końcu pobawić i zrelaksować, bo grupa łączy muzykę, modlitwę i na dodatek taniec – podkreśla.

Trudno odmówić jej racji – widok tańczących i modlących się wspólnie setek osób był najlepszym dowodem na to, że muzyka chrześcijańska ma ogromną moc jednoczenia pokoleń.

Zaskoczenie i duma

Mimo że kapryśna aura zmusiła organizatorów do opóźnienia niektórych atrakcji, frekwencja dopisała. – Słyszeliśmy głosy, że było więcej ludzi niż rok temu, co jest dla nas wielkim zaskoczeniem i dumą – przyznaje prezes siedleckiego KSM. – Organizujemy festiwal wolontaryjnie, więc to, że po deszczu nam się udało spiąć cały festiwal i ludzie przyszli, jest dla nas największą nagrodą.

Choć XXXIII edycja dopiero dobiegła końca, w głowach organizatorów już kiełkują pomysły na przyszły rok. Nad wszystkim czuwają dyrektor artystyczny ks. prof. Michał Szulik oraz ks. Łukasz Kałaska, asystent KSM. Energia i entuzjazm młodych ludzi z Siedlec dają gwarancję, że za rok Hosanna Festival znów zaskoczy nas czymś nowym. Bo, jak sami mówią, „idealny festiwal nie byłby aż tak fajny", zawsze warto mieć coś do poprawienia, by za rok było jeszcze lepiej. **BS**



eprasa.pl 78b95cf7ce

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 623 79 77
www.zyciedleckie.pl

Reklamy i ogłoszenia

ŻYCIE SIEDLECKIE
Siedlce | Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice
BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl
ul.Brzeska 97

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!
TEL. 502 053 214

CHD CEMHURT SIEDLCE

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAM:

Sprzedamdziałkę 816mk Żelków Kolonia, ul. Wiśniowa, cena: 365tys.zł, tel. 665 973 458

Sprzedam działkę budowlaną Tchórzew Kolonia i Stara Wieś, gmina Borki Radzyńskie, tel. 693 068 407

Sprzedam działkę budowlaną w Stoku Lacki, 1000 mkw, 130 zł/mkw, media w drodze gminnej, tel. 796 224 923

Sprzedam mieszkanie 60m2 pierwsze piętro lub zamienie na mniejsze, tel. 737 301 709

Wynajmę lub sprzedam lokal 44 mkw przy ul. 3 Maja, na parterze, dwa wejścia, tel. 516 573 578

Sprzedaz bezposrednia w centrum Siedlec duzego domu o powierzchni 250m2+ piwnica 100m2+ garaz 50m2. Powierzchnia dzialki 1070m2. Nieruchomosc nadaje sie dla rodziny z mysla o biznesie lub inwestycji. Zadzwon i umow sie na prezentacje. Telefon: 606 791 566 mail: Skorupki 35@gmail.com

Sprzedamdom 80m kwadratowyh, Radzików Wielki gm. Mordy, tel. 790 598 500

NIERUCHOMOŚCI KUPI Ę:

Kupię dom pietrowy do małego remontu w Siedlcach lub okolicach, tel. 604 552 644

NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM:

Wynajmę mieszkanie w Siedlcach 2 pokojowe na ul. Sokołowskiej, tel. 698 797 255

Do wynajęcia mieszkanie starszej pani. Mam wolny czas, chętnie pomogę, tel. 691 964 811, 507 516 146

Do wynajęcia pokoje - pomieszczenia na działalność gospodarczą, Siedlce, tel. 500 555 050

Wynajmę mieszkanie, tel-662 011 281

DOM I OGRÓD SPRZEDAŻ:

Sprzedam fotel obrotowy i biurko ciemne 80 x 160, Siedlce. Tel.: 696 328 498

Sprzedam drzwi garażowe Horman 261x217 dwie sztuki, zamrażarki sklepowe na lody 2 szt, witryna sklepowa, lady przeszklone, tel. 578 978 128

Oddam biurko w dobrym stanie, tel. 607 772 977

Sprzedam meble kuchenne używane z wyposażeniem w bardzo dobrym stanie, tel.692 897 874

Sprzedam meble używane: 2 fotele + wersalka gratis, biurko z fotelem obrotowym, komoda, stolik pod telewizor, szafa mała na przedpokój, w dobrym stanie, sprzedam tanio: tel. 516 746 102

Deski,bale sosnowe suche, drzewo kominkowe, tel.724 704 806, 607 448 127

Sprzedam brykiet z torfu, pakowany w worki big-bag po 1t. tel. 506 891 470.

Sprzedam drzewka śliwki węgierki, 7 zł sztuka, tel.537 565 193

Sprzedam nowy grzejnik do łazienki i pokoju, piecyk gazowy przepływowy, tel.607 772 977

Sprzedam pellet z łuski słonecznika. tel. 506 891 470.

Sprzedam siano w belach 518 323 185

Sprzedam siatkę ogrodzeniową, tel. 607 910 717

Sprzedam sosnę budowlaną i na opał w Grężowie,tel. 507 510 892, 510 634 046.

Sprzedam tanio, 2 komplety wypoczynkowe i 2 regały, okolice Siedlec tel. 25 644 33 81

Sprzedam 2 rowery, fotel obrotowy, segmenty kuchenne i inne rzeczy tanio tel.695 879 493

DOM I OGRÓD KUPI Ę:

Kupię aparat Zenith Et, trl. 507 795 101

ROLNICZE:

Sprzedam ciągnik 50 koni zachodni, 519 575 958

Sprzedam paśniki dla trzody chlewnej, tel. 693 179 048

Sprzedam dwie jałówki simental , zacielone, tel. 511 428 734.

Sprzedam jałówki hodowlane, wysoko cielne, 510 466 484.

Sprzedam kompletne konwie do dojarki Alfa Laval, gm. Repki, 605 186 043.

Sprzedam piec Defro 24-30 kw. osprzęt + bojler, sprawny 100%, tel. 510 234 433.

Sprzedam przetrząsacz karuzelowy 2 tarczowy i zgrabiarkę, tel. 799 228 833

Sprzedam agregat uprawowydo siewnika, tel. 503 376 331

ROLNICZE KUPI Ę:

Kupię jęczmień, tel. 509 029 562.

Kupię stodołę, 503 100 349.

MOTORYZACJA SPRZEDAM:

Opel Antara 2008 r., 200 tys. przebiegu. Tel. 693-179-048

Sprzedam 4 koła do malucha, tel. 799 228 833

Sprzedam ciągnik rolniczy 4x4, maszyny rolnicze, tel. 519 575 958

Sprzedam koparkę kołową zSHF, HML 30, waga 9 ton, tel. 519 575 958

Sprzedam Opel Corsa, rok 2011, silnik 1,2, czterodrzwiowy, tel. 518 332 044

Sprzedam Opel Meriva 1.7 D, 2004r. 519 575 958

Sprzedam kombajn Class szerokość 380 cm, 30 tyś zł., tel 509 412 079

Sprzedam Mercedesa C 2.0 benzyna, 141 kW, 2000 rok, kombi, cena 7500 zł, tel. 504 365 916

Sprzedam Mercedesa 124, 2,5 diesel, 1991 rok, przebieg 208 000km, cena 15 000, tel. 504 365 916

Sprzedam Skodę Octavie II kombi 2007r, przebieg 320 tys, tel. 533 261 094

MOTORYZACJA KUPI Ę:

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360 i opryskiwacz sadowniczy Ślęże.Tel.666-941-477

Kupię ciągniki, prasy belujące inne maszyny. Każdy stan również uszkodzone bez dok. Tel. 535 305 302.

Kupię ciągniki rolnicze tel 721-029-688

Kupię Fiata 125P / 1300,1500(nie jestem handlarzem), tel. 507 765 848

USŁUGI:

Budowa domów, stan surowy otwarty, przebudowy, więźby oraz pokrycia dachowe, 573 382 699.

Glazura, terakota, remonty, hydraulika, tel. 793 188 908.

Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.

Poszukuję murarza do postawienia budynku jednospadowego ok. 70 metrów, tel. 722 790 559

Poszukuję murarza i dekarza, tel. 722 790 559

Pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych u klienta, Siedlce i okolice, tel. 600 338 311

PRODUCENT OKIEN PCV i ALUMINIUM
ST stolarka
Łuków 21-400
ul. Ogrodnicza 3
tel. 25 755 30 75
www.ststolarka.pl
info@ststolarka.pl
Markowe okna PCV systemu KÖMMERLING
Konstrukcje aluminium –drzwi, witryny, fasady
Standard 6-cio komorowy
okucia ROTO NT

KOLDER
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7A
Specjalistyczne produkty
MAPEI
dostępne w naszej ofercie
PHU KOLDER S.C.

eprasa.pl 78b95cf7ce

XXXII MIĘDZYNARODOWE DNI Z DORADZTWEM ROLNICZYM 2026

i XX Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych

WSPÓLNA PRACA • PEWNY PLON

12 WRZEŚNIA 2026 SOBOTA

9.00-9.15 Występ Zespołu „Dziewulanki"
9.15-9.30 Występ Zespołu „Nadzieja"
9.30-10.00 Występ Zespołu „Opolskie Dzioichy"
10:00 Otwarcie XX Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych.
10.00-11.00 Finał wojewódzki konkursu Polska Smakuje - II edycja
11.00-12.00 Uroczyste otwarcie XXXII Międzynarodowych Dni z Doradztwem Rolniczym
12.00-13.30 Finał wojewódzki konkursu Polska Smakuje - II edycja
13.30-14.00 Występ „Kapeli sChodowa"
14.00-15.30 Finał wojewódzki konkursu Polska Smakuje - II edycja
15.30-16.00 Występ Zespołu Ludowego „Zaliwianie"
16.00-16.30 Podsumowanie konkursu Polska Smakuje
16.30-17.00 Występ Zespołu Ludowego Wilmiewiacy
17.00-17.30 Występ Kapeli „Zagraj Pan Cuś"
9.00-18.00 Zwiedzanie stoisk wystawienniczych Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych, wycena bydła mlecznego (krów i jałowic), pokaz ras kolorowych

13 WRZEŚNIA 2026 NIEDZIELA

9.00-17.00 Zwiedzanie stoisk wystawienniczych
10.00-10.10 Otwarcie wystawy
10.15-10.30 Występ Zespołu „Goliczanki"
10.30-11.00 Występ Zespołu „Strzałki"
11.00-11.30 Występ Zespołu wokalnego „Złota Klosy"
11.30-12.00 Występ Zespołu „Komiczanie"
12.00-12.30 Występ Zespołu „Koziary" i grupy kabaretowej
12.00 Pokaz podkuwniczy prowadzony przez pana Pawła Rostkowskiego
12.30-13.00 Podsumowanie konkursu na najlepsze gospodarstwo Ekologiczne, Podsumowanie konkursu na najlepszego doradcę ekologicznego
13.00-14.00 Występ Koła Gospodyń Wiejskich „Domanice i okolice"
14.00-14.30 KONIE - uhonorowanie najlepszych wystawców
14.30-15.00 Podsumowanie konkursu Najciekawsze stoisko XXXII MDzDR, Podsumowanie konkursu Hit XXXII MDzDR
15.00-15.30 Podsumowanie konkursu ekologicznego dla przedszkolaków, Podsumowanie Grup Producenckich
15.30-16.00 Występ Zespołu „Gromadka Pana Tadka i Przyjaciele"
16.00-16.30 Występ Zespołu „Górzlaneczki" z Górzna
16.30-17.00 Występ Zespołu „MOKO-BEC"
17.00 Oficjalne zamknięcie wystawy

MODR WARSZAWA

12-13 WRZEŚNIA

GODZ. 9.00-18.00

TEREN AGENCJI ROZWOJU MIASTA SIEDLCE UL. JANA PAWŁA II 6, SIEDLCE

WYDARZENIA SPECJALNE:

- Program Konnej Baroniejskiej dla młodych - Strefa [illegible] konfrontacji
- Pokaz hafiarzy „Lajcik Kurek Ozdoje" - prezentacja wieprzowiny (degustacja)
- Pokaz kulinarny Michała Korka - prezentacja grup producentów rolnych
- Pochowe doradztwo w zakresie nowych technologii produkcji
- Prezentacja i oferta organizacji i grup producentów rolnych
- Prezentacja tawizyna rękodzieła ludowego i artystycznego
- Oferty gospodarstw ekologicznych, agroturystycznych i zagród edukacyjnych
- Kierunkowe rasy owiec mięsnych i podstawy hodowli ekologicznej i tradycyjnej
- Wystawa strategii inwentaryz
- Ekspozycja płodów rolnych

DNI SIEDLEC

PATRONAT HONOROWY
- Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
- Wojewoda Mazowiecki
- Marszałek Województwa Mazowieckiego
- Prezydent Miasta Siedlce
- Starosta Siedlecki

PATRONAT NAUKOWY
- Rektor Uniwersytetu w Siedlcach

PARTNERZY STRATEGICZNI: ARIMR

PARTNERZY

WSPÓŁPRACA

PATRONAT MEDIALNY



BETON | ŻWIR | WYROBY BETONOWE

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

ul. Brzeska 116 SIEDLCE

508 374 750 530 918 444



Wszystkie numery "Życia Siedleckiego" dostępne pod jednym kodem QR

Zeskanuj kod i zyskaj szybki dostęp do aktualnego oraz archiwalnych wydań gazety

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI BUDOWLANYCH

25 LAT

MAL-POL BUDOWNICTWO

Mal-Pol Sp. z o.o.
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7a

+48 25 644 57 66
biuro@mal-pol.pl



eprasa.pl 78b95cf7ce

Życie regionalnego sportu

Trzy punkty zostały w Siedlcach

PIŁKA NOŻNA

Pogoń Siedlce pokonała na własnym stadionie Stal Mielec 2:0. – Moi zawodnicy musieli wykonać dużo pracy, żeby wygrać z tak dobrym zespołem – ocenił trener Adam Nocoń.

W meczu 29 sierpnia w Pogoni zadebiutował Łukasz Trepka, który zastąpił w wyjściowym składzie kontuzjowanego Jakuba Barczaka.

Stal bez argumentów

Początek spotkania to badanie możliwości w obu zespołach. Groźniejsza w swoich poczynaniach była drużyna Stali, która za sprawą strzałów Pawła Kruszelnickiego i Kamila Cybulskiego zagroziła bramce Jakuba Lemanowicza. Po 30 minutach gry na tablicy wyników jedynka pojawiła się po stronie siedleckiej drużyny. Z rzutu wolnego dośrodkował Damian Szuprytowski, najlepiej w polu karnym odnalazł się Przemysław Szur, który skierował piłkę głową do siatki. Pięć minut później biało-niebiescy ponownie ucieszyli zgromadzonych na stadionie kibiców. Dośrodkowanie z lewego skrzydła Krystiana Misia świetnie wykorzystał Szymon Kobusiński, który głową po raz drugi pokonał Macieja Gostomskiego. W końcówce pierwszej połowy dwukrotnie groźnie uderzał Krystian Getinger i był blisko zdobycia kontaktowej bramki.

Druga połowa to doskonała gra w obronie i w bramce zespołu Pogoni. Goście, nie mając nic do stracenia, rzucili się do odrabiania strat, ale nie mieli argumentów by pokonać dobrze zorganizowany zespół trenera Adama Noconia. Ostatecznie, mimo natarcia Stali nie udało jej się strzelić chociażby honorowego gola i to Pogoń zgarnęła z tego pojedynku cenne trzy punkty.

Było groźnie

Podczas konferencji prasowej po spotkaniu trener Pogoni Adam Nocoń przyznał, że jego drużyna musiała wykonać tego dnia dużo pracy, żeby wygrać z tak dobrym (szczególnie w ofensywie) zespołem jak Stal.



FOT.: RAFAŁ WYSOCKI

Jedna z akcji

– W pierwszej połowie prowadzenie 2:0, ale uważam, że to nie był mecz, w którym wygrywająca drużyna dominuje. Przeciwnik był bardzo groźny. Także Stal po stałym fragmencie miała sytuację, gdzie był słupek. Do tej pory stałe fragmenty gry to była nasza pięta achillesowa, nic po tym nie chciało wyjść. A tutaj zostało to wzorowo rozegrane przez Damiana Szuprytowskiego i skończył to Przemek Szur. Druga bramka padła po fajnej, pięknej akcji: Miś wrzuca, Kubusiński zamyka. Trochę też nastawiliśmy się na ostatnią strefę. Tam trochę analizy było błędów u przeciwnika – relacjonował.

Jak dodał, druga połowa „była mądrze zagrana, ale cały czas było groźnie": – Stal w dotychczasowych meczach prezentowała się bardzo dobrze, jeżeli chodzi o konstruowanie i obudowanie akcji. Jej zawodnicy strzelają bardzo dużo bramek, tworzą dużo sytuacji. Myślę, że kluczem do wygrania tego spotkania było to, żeby nie stracić kontaktowej bramki, bo potem mogło być różnie. Mądrze rozegrana końcówka i wygrywamy.

Dziennikarze pytali Noconia także o debiut Łukasza Trepki. – Ocena dobra. Grał na bardzo dobrego bocznego pomocnika, jakim jest dla mnie Cybulski, który gra dobrze jeden na jeden, który potrafi strzelić bramkę, jest bardzo szybki, poradził sobie. Na pewno debiut na plus – podsumował.

Na konferencji padło też pytanie, czy rywale przyjeżdżają do Siedlec w tak kiepskiej formie, czy to Pogoń wytrąca im wszystkie atuty. – Nie powiedziałbym, że przeciwnicy byli słabi – skomentował szkoleniowiec Pogoni. – Byli bardzo dobrzy. Polonia Warszawa to dla mnie kandydat do awansu, a o jakości Stali Mielec to świadczy sama liczba strzelonych bramek. Trzeba przyznać, że w meczach u siebie gramy momentami naprawdę nieźle. Pomagają nam też kibice, a wspieranie drużyny jest dla nas bardzo ważne.

BETCLIC I LIGA
6. KOLEJKA
POGOŃ SIEDLCE – STAL MIELEC 2:0 (2:0)

BRAMKI: Przemysław Szur 30, Szymon Kobusiński 35

POGOŃ: 57. Jakub Lemanowicz – 29. Łukasz Trepka, 26. Filip Kendzia, 4. Przemysław Szur, 2. Krystian Miś – 21. Szymon Kobusiński (86, 22. Patryk Klimek), 31. Ernest Dzięcioł (77, 6. Mateusz Kizyma), 16. Bartłomiej Poczobut, 7. Damian Szuprytowski (86, 10. Rafał Makowski), 56. Cezary Demianiuk (69, 17. Mateusz Marzec) – 9. Maciej Rosołek (77, 95. Nikodem Zielonka)

STAL: 99. Maciej Gostomski – 2. Bartłomiej Kukułowicz, 94. Bartosz Kwiecień, 44. Israel Puerto, 23. Krystian Getinger – 19. Tymoteusz Gmur (46, 88. Patryk Prajsnar), 14. Kamil Kościelny (46, 70. Sebastian Musiolik), 32. Fryderyk Gerbowski, 7. Marcin Cebula (69, 10. Maciej Domański), 78. Kamil Cybulski (69, 47. Siméon Ouré) – 90. Paweł Kruszelnicki (69, 5. Hubert Matynia)

Żółte kartki: Ernest Dzięcioł 15, Przemysław Szur 22 – Bartłomiej Kukułowicz 71

SĘDZIA: Piotr Pazdecki (Koszalin)

WIDZÓW: 1173

MC/BS



eprasa.pl 78b95cf7ce

Życie na sportowo

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Honorowy, czyli sportowy

SIEDLCE

Jest nowy Honorowy Obywatel Miasta Siedlce. To sportowa legenda, która rozsławiła Siedlce na całym świecie.



FOT. BS

Wiesław Jobczyk

Wiesław Jobczyk urodził się w 1954 r. w Siedlcach.

Polski ekspres z Siedlec

To tu chodził do szkół podstawowej i średniej oraz, mając 12 lat, stawiał swoje pierwsze kroki w hokeju. Dzięki temu, że siedleckie szkoły kultywowały tradycje hokejowe, zapewniając sprzęt sportowy, w tym kije i łyżwy (funkcjonowała również szkolna liga hokeja), mógł poznać i pokochać dyscyplinę, z którą związał się na długie lata.

Po tych początkach związał się z hokejem zawodowo. Jego pierwszym profesjonalnym klubem była Pogoń Siedlce, w której występował do 1973 r. Trenował tam pod okiem olimpijczyka i reprezentanta Polski Edwarda Kocząba, a drużyna Pogoni, rywalizując w I lidze juniorów, osiągała bardzo dobre wyniki. W latach 1973–1978 był zawodnikiem Baildonu Katowice, z którym odniósł swoje pierwsze znaczące sukcesy, zdobywając brązowy, a następnie 3-krotnie srebrny medal mistrzostw Polski. Od sezonu 1978/1979 na stałe związał się z Zagłębiem Sosnowiec.

Jako reprezentant Polski rozegrał 125 spotkań, zdobywając 88 bramek. Największą sławę przyniósł mu legendarny mecz rozegrany w 1976 roku podczas Mistrzostw Świata w Katowicach, w którym zdobył trzy bramki w zwycięskim spotkaniu z reprezentacją Związku Radzieckiego– ówczesną potęgą światowego hokeja. Odebrano je wtedy niczym słynny „gest Kozakiewicza".

Później Jobczyk przez 6 lat występował w lidze niemieckiej, gdzie zyskał przydomek „polski ekspres" ze względu na swoje wybitne umiejętności, szybkość oraz precyzję gry. Pan Wiesław jest: 5-krotnym mistrzem Polski,·4-krotnym królem strzelców ligowych, 3-krotnym uczestnikiem Zimowych Igrzysk Olimpijskich, 7-krotnym uczestnikiem mistrzostw świata (w tym 2 turniejów grupy „A") oraz·2-krotnym zdobywcą „Złotego Kija" dla najlepszego hokeisty w kraju.

Po zakończeniu kariery sportowej zajął się działalnością przedsiębiorczą oraz związał się ze światem mediów. Przez wiele lat, jako ceniony komentator sportowy, popularyzował hokej na lodzie w Polsce i wspierał rozwój sportu młodzieżowego. W 2006 r. komentował Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Turynie dla Telewizji Polskiej, a 4 lata później był gościem studia olimpijskiego TVP. Pełnił również rolę eksperta programu „Trzecia tercja" w TVP Sport oraz komentatora i eksperta meczów polskiej ligi na antenie stacji Wizja Sport.

Co ważne, nie zrywa związków z rodzinnym miastem. Pod jego patronatem w 2025 roku w Siedlcach odbył się I Turniej Hokejowy na Rolkach im. Wiesława Jobczyka, rozegrany w ramach Środkowo-Wschodniej Ligi Dziecięcej. W mieście jego osiągnięcia są powszechnie znane i cenione. Świadczy o tym m.in. wystawa „Historia hokeja – 70 lat dyscypliny w Siedlcach", otwarta w 2023 r. w Muzeum Regionalnym im. M. Asłanowicza w Siedlcach, zorganizowana we współpracy z Siedleckim Towarzystwem Hokejowym.

Wdzięczność, duma, uznanie

Wniosek o nadanie Wiesławowi Jobczykowi tytułu Honorowego Obywatela Miasta Siedlce złożyły w sierpniu 2025 r.: Stowarzyszenie Regionalna Hala Lodowa w Siedlcach, Siedleckie Towarzystwo Hokejowe oraz Stowarzyszenie „Wybieram Hokej". Decyzję o przychyleniu się do tego wniosku siedlecka rada miasta podjęła jednogłośnie w styczniu tego roku. Pan Wiesław nie mógł jednak wtedy być obecny. Dlatego uroczyste wręczenie mu aktu nadania tytułu Honorowego obywatela Miasta Siedlce oraz pamiątkowego medalu miało miejsce podczas sierpniowej sesji rady.

– Nadanie panu tytułu jest wyrazem naszej wdzięczności, dumy i uznania: za wybitną karierę sportową, za reprezentowanie Polski na największych światowych arenach, za popularyzowanie hokeja i sportu, ale także, a może przede wszystkim, za to, że będąc człowiekiem wielkiego sportowego sukcesu, pozostał pan związany z miejscem, z którego pan pochodzi, Siedlcami – mówił tego dnia przewodniczący Robert Chojecki. – Siedlce są też częścią pana historii, a dziś chcemy powiedzieć, że pan również jest ważną częścią historii Siedlec. Serdeczne gratulujemy panu tego wyjątkowego wyróżnienia i dziękujemy za wszystko, co przez lata zrobił pan nas polskiego sportu oraz za to, że swoje rodzinne miasto zawsze nosi pan w sercu – dodał.

Po przyjęciu odznaczenia z rąk prezydenta miasta Tomasza Hapunowicza Wiesław Jobczyk nie krył wzruszenia w tym, że w Siedlcach jest tak dobrze pamiętany. Odnosząc się do swoich początków, zwrócił się też do współczesnej młodzieży: – Starajcie się wszyscy uprawniać obojętnie jaką dyscyplinę sportu. To nie musi być hokej. W tej chwili tworzą się tak nowe i ciekawe dyscypliny sportu, że można wybić się na całym świecie. A to daje naprawdę fajną perspektywę.

BS





eprasa.pl 78b95cf7ce